

UZASADNIENIE

- ograniczone w trybie art. 423 § 1a k.p.k. in fine tylko co do oskarżonych D. B. (1), K. B. (1), M. K. (1), A. K. (1), S. F. (1) i T. S. (1).

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Koninie oskarżył:

I. D. B. (1) o to, że:

1. w okresie od września 2009 roku do dnia 14 maja 2011 roku na terenie L. w Czechach oraz w Polsce na terenie B. i S. kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził: P. B. (1), K. B. (1), B. K. (1), A. P. (1), M. K. (1), A. K. (1), obywatel Wietnamu T. T. N. i inne nieustalone dotychczas osoby, mającej na celu popełnianie wbrew przepisom ustawy przestępstw polegających na produkcji metamfetaminy na terenie Czech i B., wewnątrzspółnotowym nabyciu, nielegalnym przywozie do Polski znacznych ilości środka odurzającego i znacznych ilości substancji psychotropowych oraz dalszej dystrybucji tych narkotyków, m.in. na terenie (...), w tym w S.,

- tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 i 3 k.k.;

2. w okresie od początku 2010 roku do 14 maja 2012 roku na terenie L. i H. n/N. w Czechach, B. w Polsce kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) ze Z. R. (1), co najmniej 31-stokrotnie dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości narkotyków w ten sposób, że:

a) pięciokrotnie w celu przewiezienia do B. w Polsce i przekazania dealerowi Z. R. (1) dostarczył odpłatnie na terenie L. w Czechach kurierowi P. B. (1) środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze netto co najmniej 5.000 gram i wartości detalicznej sprzedaży (według ceny dystrybucji przez innych członków grupy na terenie S.) 130.000 złotych oraz 10-ciokrotnie przekazał substancję psychotropową w postaci metamfetaminy o łącznej wadze netto co najmniej 500 gram i wartości hurtowej nie niższej niż 45.000 złotych i wartości detalicznej 75.000 złotych,

b) jednokrotnie w H. n/N. dostarczył odpłatnie kontrahentowi Z. R. (1) w obecności występującego w roli pilota i obserwatora P. B. (1) środek odurzający w postaci marihuany o wadze netto 2.000 gram i wartości detalicznej według czarnorynkowej ceny dystrybucji przez innych członków grupy na terenie S. 52.000 złotych, który to narkotyk w celu dalszej dystrybucji przywieziony został następnie przez Z. R. (1) do B.,

c) co najmniej dwudziestokrotnie przewiózł z L. w Czechach do B. w Polsce znaczne ilości narkotyków w postaci marihuany w przeważającej ilości wypadków w paczkach o jednostkowej wadze 1000 gram, o łącznej szacunkowej wadze kilkunastu kilogramów oraz w postaci metamfetaminy w przeważającej ilości wypadków w paczkach o jednostkowej wadze od 50 do 200 gram, sporadycznie około 35-ciu gram, o łącznej wadze co najmniej 550 gram o wartości hurtowej 49.500 złotych, które do czasu dalszej odsprzedaży Z. R. (1), S. F. (1) i in. nieustalonym dotychczas osobom przechowywał w piwnicy mieszkania zajmowanego przez rodziców Z. i J. B. przy ulicy (...),

d) co najmniej pięciokrotnie za pośrednictwem P. B. (1) pełniącego rolę kuriera, sprzedał S. F. (1) substancję psychotropową

w postaci metamfetaminy w jednostkowych porcjach o wadze od 70 gram do 100 gram, minimalnej łącznej wadze co najmniej 350 gram i wartości hurtowej nie mniejszej niż 35.000 złotych, która to substancja przynajmniej w części została odsprzedana przez S. F. (1) nieustalonemu dotychczas mężczyźnie narodowości niemieckiej,

- tj. o przestępstwo z art. 55 ust. 3 i art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

3. w okresie od początku 2010 roku do kwietnia 2012 roku na terenie L. w Czechach, B. i S., kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z K. B. (1), B. K. (1) oraz P. B. (1), brał udział w wewnątrzwspólnotowym nabyciu znacznych ilości środka odurzającego w postaci marihuany o łącznej wadze netto co najmniej 6355 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu przez B. K. (1) w wysokości 82.615 złotych i wartości detalicznej wynoszącej 166.530 złotych według czarnorynkowej ceny dystrybucji przez niego na terenie S., a następnie w obrocie tymi narkotykami, w ten sposób, że:

a) w różnych odstępach czasu co najmniej jedenastokrotnie razem z K. B. (1) przywiózł z L. w Czechach na teren Polski do B. środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze netto co najmniej 4300 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu przez B. K. (1) w wysokości 55.900 złotych i wartości detalicznej sprzedaży wynoszącej 111.800 złotych, według czarnorynkowej ceny dystrybucji przez niego na terenie S., które to narkotyki następnie drogą pocztową wysłał do S., w trzech przypadkach za pośrednictwem P. B. (1), w celu ich dalszej dystrybucji na terenie S., przy czym jedna z paczek o wadze 200 gram zaginęła,

b) w różnych odstępach czasu co najmniej dwukrotnie razem z K. B. (1) przywiózł z L. w Czechach na teren Polski do S. środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze netto co najmniej 970 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu przez B. K. (1) w wysokości 12.610 złotych i wartości detalicznej wynoszącej 25.220 złotych według czarnorynkowej ceny dystrybucji przez niego na terenie S., który to narkotyk na terenie S. przekazał B. K. (1) występującemu w roli nabywcy, w celu jego dalszej dystrybucji,

c) latem 2011 roku przywiózł z L. w Czechach na teren Polski do Z. środek odurzający w postaci marihuany o wadze netto 500 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu w wysokości 6.500 złotych i wartości detalicznej wynoszącej 13.000 złotych, który to narkotyk przeznaczony do dalszej dystrybucji na terenie (...), uprzednio ukrył w torbie towarzyszącej mu w podróży - B. K. (1), informując go o tym fakcie dopiero po przybyciu do miejsca zamieszkania w S.,

d) w dniach 19.09.2011 roku i 22.10.2011 roku na terenie L. razem z K. B. (1) zbył odpłatnie B. K. (1) marihuanę o wadze netto co najmniej 535 gram i wartości hurtowej co najmniej 6.955 złotych i wartości detalicznej co najmniej: 13.910 złotych, który to narkotyk następnie B. K. (1) wwiózł nielegalnie do Polski w celu dalszej dystrybucji na terenie S.,

e) w pierwszym kwartale 2012 roku w L. w Czechach razem z K. B. (1) i za pośrednictwem nieustalonego dotychczas mężczyzny o imieniu K. zbył odpłatnie B. K. (1) marihuanę o wadze netto co najmniej 50 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu przez niego w wysokości 650 złotych i wartości detalicznej wynoszącej 1.300 złotych, który to narkotyk został następnie wwieziony nielegalnie przez B. K. (1) samochodem należącym do A. P. (1) do Polski, w celu jego dalszej dystrybucji na terenie S.,

- tj. o przestępstwo z art. 55 ust. 3 i z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

4. w 2012 roku w dotychczas nieustalonym miejscu na terenie województwa (...), kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w ten sposób, że zbył odpłatnie B. K. (1) marihuanę w ilości 500 gram i wartości hurtowego zakupu w wysokości 6.500 złotych i wartości detalicznej wynoszącej 13.000 złotych, który to narkotyk po transakcji B. K. (1) w celu dalszej dystrybucji przewiózł samochodem osobowym m-ki B. na teren S.,

- tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

5. wiosną i latem 2011 roku m.in. w Z. i w rejonie Z., kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z S. F. (1) i P. B. (1), dwukrotnie za pośrednictwem P. B. (1) zakupił od S. F. (1) za nieustaloną dotychczas kwotę, 8.000 blisterów leku (...) zawierających łącznie 96.000 tabletek, w których zawartość pseudoefedryny pozwalała na wyprodukowanie 3.500 gram metamfetaminy, które następnie przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia na terenie L. w Czechach z wyżej wymienionych tabletek znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

- tj. o przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

6. od dnia 22 grudnia 2009 roku do 15 lipca 2010 roku, m.in. w B. oraz w L. na terenie Czech, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1), wielokrotnie sfinansował dokonany przez P. B. (1) w Aptece (...) w Z. zakup co najmniej 70.531 opakowań leków (...) i (...) za kwotę nie niższą niż 691.200 złotych, zawierających łącznie 846.372 tabletek, w których zawartość efedryny pozwalała na wyprodukowanie 30.977 gram metamfetaminy, które następnie przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia z nich na terenie L. w Czechach znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

- tj. o przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

7. pod koniec lata 2010 roku m.in. w B. oraz w L. na terenie Czech, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) i nieustalonym dotychczas mężczyzną, co najmniej jednokrotnie sfinansował dokonany przez P. B. (1) zakup od nieustalonego dotychczas mężczyzny 2.000 blisterów leku (...), zawierających łącznie 24.000 tabletek, w których zawartość pseudoefedryny pozwalała na wyprodukowanie 819 gram metamfetaminy, który następnie przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia z nich na terenie L. w Czechach znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

- tj. o przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

8. pod koniec 2010 roku przez okres dwóch miesięcy m.in. w B. oraz w L. na terenie Czech, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1), wielokrotnie sfinansował dokonany przez P. B. (1) z aptek znajdujących się w W., J., B., Z., L. zakup 1.500 blisterów leków (...) i (...) zawierających łącznie 18.000 tabletek, w których zawartość efedryny pozwalała na wyprodukowanie 614 gram metamfetaminy, które następnie przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia na terenie L. w Czechach z wyżej wymienionych tabletek znacznej ilości tego narkotyku,

- tj. o przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

9. w okresie od dnia 14 kwietnia 2011 roku do dnia 09 czerwca 2011 roku m.in. w B. oraz w L. na terenie Czech, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia

korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z obywatelem Wietnamu T. T. N. ps. (...) i P. B. (1), dokonał zakupu leku (...) w ilości 301.860 tabletek oraz wytworzył na terenie L. w Czechach znaczną ilość metamfetaminy z tych tabletek (...) w ten sposób, że:

a) w dniu 14 kwietnia 2011 roku sfinansował dokonany przez P. B. (1) w W. w hurtowni (...) Sp. z o.o. zakup 4.000 blisterów leku (...) zawierających łącznie 48.000 tabletek, w których zawartość efedryny pozwalała na wyprodukowanie 1.639 gram metamfetaminy, przekazując mu na ten cel pieniądze w kwocie 65.000 złotych, a następnie tabletki te przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia z nich na terenie L. w Czechach znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

b) w dniu 27.04.2011 roku sfinansował dokonany przez P. B. (1) w W. w hurtowni (...) Sp. z o.o. zakup 6.000 blisterów leku (...) zawierających łącznie 72.000 tabletek, w których zawartość efedryny pozwalała na wyprodukowanie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 2.459 gram metamfetaminy, przekazując mu na ten cel pieniądze w kwocie 78.000 złotych, a następnie tabletki te przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia z nich na terenie L. w Czechach znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

c) w dniu 10 maja 2011 roku sfinansował dokonany przez P. B. (1) w W. w hurtowni (...) Sp. z o.o. zakup 6.000 blisterów leku (...), zawierających łącznie 72.000 tabletek o wartości hurtowej 60.199,20, w których zawartość pseudoefedryny pozwalała na wyprodukowanie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 2.459 gram metamfetaminy, przeznaczając na ten cel pieniądze w kwocie nie niższej, niż 78.000 złotych, a następnie tabletki te przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia z nich na terenie L. w Czechach znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

d) w okresie od dnia 25 maja 2011 roku do dnia 27 maja 2011 roku sfinansował dokonany przez P. B. (1) w W. w hurtowni (...) Sp. z o.o. zakup 6.000 blisterów leku (...), zawierających łącznie 72.000 tabletek o wartości hurtowej 60.199,20, w których zawartość pseudoefedryny pozwalała na wyprodukowanie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 2.459 gram metamfetaminy, przeznaczając na ten cel pieniądze w kwocie nie niższej, niż 78.000 złotych, a następnie tabletki te przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia z nich na terenie L. w Czechach znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

e) w dniu 09 czerwca 2011 roku sfinansował dokonany przez P. B. (1) w G. w nieustalonej dotychczas aptece zakup 3.155 blisterów środka leczniczego (...) zawierających łącznie 37.860 tabletek, w których zawartość efedryny pozwalała na wyprodukowanie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 1.293 gram metamfetaminy, przekazując jemu na ten cel pieniądze w kwocie 41.015 złotych, a następnie tabletki te przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia z nich na terenie L. w Czechach znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

- tj. o przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

10. od czerwca 2011 roku do dnia 25 listopada 2011 roku m.in. w B. oraz w L. na terenie Czech, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) i T. S. (1), co najmniej dwunastokrotnie za pośrednictwem P. B. (1) zakupił od T. S. (1) łącznie 25.000 blisterów leku (...), zawierających 300.000 tabletek, w których zawartość pseudoefedryny pozwalała na wyprodukowanie 10.248 gram metamfetaminy, które następnie przekazał obywatelowi Wietnamu T. T. N. ps. (...), w celu wytworzenia z nich na terenie L. w Czechach znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy,

- tj. o przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

11. w październiku 2011 roku w miejscowości L. na terenie Czech, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) i obywatelem Wietnamu T. T. N., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 roku, wszedł w porozumienie z obywatelem Wietnamu T. T. N. w celu dwukrotnego przeszkolenia jego brata - P. B. (1) przez wymienionego T. T. N. w zakresie wytwarzania w warunkach domowego laboratorium, znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy w ten sposób, że:

a) w czasie pierwszego pobytu w L. w Czechach w mieszkaniu obywatela Wietnamu T. T. N. wspólnie z P. B. (1) przekazał mu

500 gram wyłuskanych z opakowań tabletek leku (...), które uprzednio nabyte zostały przez niego u T. S. (1), a następnie uczestniczył, zapoznając się z procesem produkcji metamfetaminy w pierwszym jej etapie cyklu do fazy wytworzenia substancji chemicznej w postaci pseudoefedryny

w ilości umożliwiającej wyprodukowanie z niej 70 gram metamfetaminy

o czarnorynkowej wartości hurtowej 5.950 złotych i czarnorynkowej wartości detalicznej 10.500 złotych,

b) w czasie drugiego pobytu w L. w Czechach w mieszkaniu obywatela Wietnamu T. T. N. wspólnie z P. B. (1) przekazał mu

500 gram wyłuskanych z opakowań tabletek leku (...), które uprzednio nabyte zostały przez niego u T. S. (1), a następnie uczestniczył

w całym procesie wytworzenia substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy do momentu jej wytrącenia i uzyskania kryształów o wadze netto 70 gram i czarnorynkowej wartości hurtowej 5.950 złotych i czarnorynkowej wartości detalicznej 10.500 złotych,

- tj. o przestępstwo z art. 54 ust. 2 pkt. 2 i z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.;

12. w okresie od października 2011 roku do dnia 17.11.2011 roku w B. pow. (...) woj. (...), kierując zorganizowaną grupą przestępczą, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1), obywatelem Wietnamu T. T. N. i K. B. (1), wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 roku, występując w charakterze organizatora i osoby nadzorującej, brał udział w wytworzeniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy w ten sposób, że:

a) do dnia 07.11.2011 roku w B. działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) wytworzył z tabletek (...) 35 gram metamfetaminy o czarnorynkowej wartości hurtowej 2.975 złotych i czarnorynkowej wartości detalicznej 5.250 złotych,

b) w dniach 07 i 08.11.2011 roku w B. działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) wytworzył z tabletek (...) 35 gram metamfetaminy o czarnorynkowej wartości hurtowej 2.975 złotych i czarnorynkowej wartości detalicznej 5.250 złotych,

c) w dniu 11.11.2011 roku w B., działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) i mężczyzną narodowości (...) T. T. N., występującym w roli osoby bezpośrednio nadzorującej produkcję i udzielającej związanych z nią wskazówek oraz z K. B. (1) występująca w roli tłumacza wytworzył z tabletek (...) prekursor w postaci pseudoefedryny w ilości co najmniej 100 gram, umożliwiającej wyprodukowanie z niej 70 gram metamfetaminy o czarnorynkowej wartości hurtowej 5.950 złotych i czarnorynkowej wartości detalicznej 10.500 złotych,

d) w dniu 17 listopada 2011 roku w B., działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) i mężczyzną narodowości (...) T. T. N., występującym w roli osoby bezpośrednio nadzorującej produkcję i udzielającej związanych z nią wskazówek, na bazie wytworzonej w dniu 11 listopada 2011 roku pseudoefedryny wytworzył 70 gram substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wartości hurtowej nie niższej niż 5.950 złotych, nie wyższej niż 10.500 złotych,

- tj. o przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.;

13. w dniach 24 i 25.11.2011 roku w B. w pow. (...) w woj. (...), biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 roku między innymi z części uprzednio dostarczonych przez T. S. (1), 6000 blisterów tabletek (...) o wartości 85.752 złotych, nadzorował wytworzenie przez P. B. (1) co najmniej 176 gram metamfetaminy o wartości 14.960 złotych, który doprowadził produkcję do fazy wytrącenia sklasyfikowanego prekursora w postaci pseudoefedryny o masie 353,22 grama netto, ale zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na chwilowy brak komponentów w postaci jodu, czerwonego fosforu i kwasu fosforowego, a nadto z uwagi na zatrzymanie P. B. (1) przez funkcjonariuszy Policji,

- tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.;

14. w okresie od początku maja do 14 maja 2012 roku w miejscowości L. gmina O. woj. (...) wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci marihuany o wadze netto 0,15 gram,

- tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

II. K. B. (1) o to, że:

1. w okresie od września 2009 roku do dnia 14 maja 2011 roku na terenie L. w Czechach oraz w Polsce na terenie B. i S. brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez D. B. (1) w skład której wchodziła, również: P. B. (1), B. K. (1), A. P. (1), M. K. (1), A. K. (1) oraz obywatel Wietnamu T. T. N. i inne nieustalone dotychczas osoby, mającej na celu popełnianie wbrew przepisom ustawy przestępstw polegających na produkcji metamfetaminy na terenie Czech i B., wewnątrzspółnotowym nabyciu, nielegalnym przywozie do Polski znacznych ilości środka odurzającego w postaci marihuany i znacznych ilości substancji psychotropowych oraz dalszej dystrybucji tych narkotyków, m.in. na terenie (...), w tym w S.,

- tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.;

2. w okresie od lata 2010 roku do kwietnia 2012 roku na terenie L. w Czechach, B. i S., działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z D. B. (1), B. K. (1) oraz P. B. (1), brała udział w wewnątrzspółnotowym nabyciu znacznych ilości środka odurzającego w postaci marihuany o łącznej wadze netto co najmniej 5855 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu przez B. K. (1) w wysokości 76.115 złotych i wartości detalicznej wynoszącej 153.530 złotych, według czarnorynkowej ceny dystrybucji przez niego na terenie S., a następnie w obrocie tym środkiem odurzającym na terenie Polski, w ten sposób, że:

a) w różnych odstępach czasu co najmniej jedenastokrotnie razem z D. B. (1) przywozła z L. w Czechach na teren RP do B. środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze netto co najmniej 4300 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu przez B. K. (1) w wysokości 55.900 złotych i wartości detalicznej wynoszącej 111.800 złotych według czarnorynkowej ceny dystrybucji przez niego na terenie S., które to narkotyki następnie drogą pocztową wysłała do S., w trzech przypadkach za pośrednictwem P. B. (1), w celu ich dalszej dystrybucji na terenie S., przy czym jedna paczka o wadze 200 gram zaginęła,

b) w różnych odstępach czasu co najmniej dwukrotnie razem z D. B. (1) przywozła z L. w Czechach na teren RP do S. środek odurzający w postaci marihuany o łącznej wadze netto co najmniej 970 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu przez B. K. (1) w wysokości 12.610 złotych i wartości detalicznej wynoszącej 25.220 złotych według czarnorynkowej ceny dystrybucji przez niego na terenie S., który

to narkotyk na terenie S. przekazała odpłatnie B. K. (1) występującemu w roli nabywcy, w celu jego dalszej dystrybucji,

c) dniach 19.09.2011 roku i 22.10.2011 roku na terenie L. wraz z D. B. (1) zbyła odpłatnie B. K. (1) marihuanę o wadze netto

co najmniej 535 gram i wartości hurtowej co najmniej: 6.955 złotych i wartości detalicznej co najmniej: 13.910 złotych, który to narkotyk następnie B. K. (1) wwiózł nielegalnie do Polski w celu dalszej dystrybucji na terenie S.,

d) w pierwszym kwartale 2012 roku w L. w Czechach wraz z D. B. (1) i za pośrednictwem nieustalonego dotychczas mężczyzny o imieniu K. zbyła odpłatnie B. K. (1) marihuanę o wadze netto nie mniejszej niż 50 gram i minimalnej wartości hurtowego zakupu przez niego w wysokości 650 złotych i wartości detalicznej sprzedaży wynoszącej 1.300 złotych, który to narkotyk został następnie wwieziony nielegalnie przez B. K. (1) samochodem należącym do A. P. (1) do Polski, w celu jego dalszej dystrybucji, na terenie S.,

- tj. o przestępstwo z art. 55 ust. 3 i art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

3. w dniu 11 listopada 2011 roku w B. w pow. (...)

w woj. (...), działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z D. B. (1), P. B. (1) i obywatelem Wietnamu T. T. N., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 roku, wzięła udział w wytworzeniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy, występując w roli tłumacza z języka czeskiego na język polski, podczas udzielania przez mężczyznę narodowości (...) T. T. N. porad i wskazówek P. B. (1) i D. B. (1), umożliwiających przeprowadzenie pierwszego etapu procesu produkcji do momentu pozyskania prekursora w postaci pseudoefedryny w ilości co najmniej 100 gram, pozwalającej następnie w dniu 17 listopada 2011 roku D. B. (1), P. B. (1)

i obywatelowi Wietnamu T. T. N. na wyprodukowanie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 70 gram metamfetaminy o czarnorynkowej wartości hurtowej 5.950 złotych i czarnorynkowej wartości detalicznej 10.500 złotych,

- tj. o przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

III. M. K. (1) o to, że:

1. w okresie od początku 2011 roku do końca kwietnia 2012 roku na terenie S. w woj. (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez D. B. (1), w skład której wchodził również: P. B. (1), K. B. (1), B. K. (1), A. P. (1), A. K. (1), Z. R. (1), obywatel Wietnamu T. T. N. i inne nieustalone dotychczas osoby, mającej na celu popełnianie wbrew przepisom ustawy przestępstw polegających na produkcji metamfetaminy na terenie Czech i B., wewnątrzspółnotowym nabyciu, nielegalnym przywozie do Polski znacznych ilości środka odurzającego w postaci marihuany i jego dalszej dystrybucji na terenie (...), w tym w S.,

- tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.;

2. w okresie od początku 2011 roku do końca kwietnia 2012 roku w S. w woj. (...), biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez D. B. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem A. K. (1) i B. K. (1) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, brał udział w obrocie znacznymi ilościami środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości co najmniej 3200 gram, o łącznej wartości hurtowego zakupu, wynoszącej co najmniej 57.600 zł, w ten sposób, że nabył w/w narkotyk, w celu jego dalszej dystrybucji, a następnie go zbył, przy czym:

a) w okresie od 17.02.2011r. do 26.02.2011r. w S. w celu dalszej dystrybucji, pięciokrotnie nabył odpłatnie od B. K. (1) marihuanę

o łącznej wadze netto co najmniej 450 gram, o łącznej wartości hurtowej zakupu wynoszącej 9.000 złotych i łącznej wartości detalicznej wynoszącej: 11.700 złotych,

b) w okresie od 28.08.2011r. do 25.10.2011r., w celu dalszej dystrybucji, trzykrotnie nabył odpłatnie wraz z A. K. (1) od B. K. (1) marihuanę o łącznej wadze netto co najmniej 250 gram, o łącznej wartości hurtowej zakupu wynoszącej 5.100 złotych i łącznej wartości detalicznej wynoszącej: 6.500 złotych,

c) w okresie od 02.11.2011r. do 07.11.2011r., w celu dalszej dystrybucji, dwukrotnie nabył odpłatnie od B. K. (1) marihuanę o łącznej wadze netto co najmniej 150 gram, o łącznej wartości hurtowej zakupu wynoszącej 3.000 złotych i łącznej wartości detalicznej wynoszącej: 3.900 złotych,

- tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

IV. A. K. (1) o to, że:

1. w okresie od czerwca 2011 roku do końca kwietnia 2012 roku na terenie S. w woj. (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez D. B. (1), w skład której wchodził również: P. B. (1), K. B. (1), B. K. (1), A. P. (1), M. K. (1), Z. R. (1), obywatel Wietnamu T. T. N. i inne nieustalone dotychczas osoby, mającej na celu popełnianie wbrew przepisom ustawy przestępstw polegających na produkcji metamfetaminy na terenie Czech i B., wewnątrzspółnotowym nabyciu, nielegalnym przywozie do Polski znacznych ilości środka odurzającego w postaci marihuany i jego dalszej dystrybucji na terenie (...), w tym w S.,

- tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k.;

2. w okresie od czerwca 2011 roku do końca kwietnia 2012 roku w S. w woj. (...), biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez D. B. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z bratem M. K. (1) i B. K. (1) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, brał udział w obrocie znacznymi ilościami środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości co najmniej 380 gram, o łącznej wartości hurtowej zakupu, wynoszącej co najmniej 7.600 zł i wartości detalicznej sprzedaży 9.880 zł, w ten sposób, że nabył w/w narkotyk, w celu jego dalszej dystrybucji, a następnie go zbył, przy czym:

a) w okresie od 28.08.2011 roku do 25.10.2011 roku razem z bratem M. K. (1) w celu dalszej dystrybucji trzykrotnie kupił od B. K. (1) marihuanę o łącznej wadze co najmniej 250 gram i wartości hurtowej wynoszącej 5.100 złotych oraz wartości detalicznej wynoszącej: 6.500 złotych,

b) w dniu 01.09.2011 roku, w celu dalszej dystrybucji jednokrotnie kupił od B. K. (1) marihuanę o łącznej wadze co najmniej 46 gram i wartości hurtowej wynoszącej 1.000 złotych oraz wartości detalicznej wynoszącej: 1.196 złotych,

- tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

3. w dniu 14.05.2012 roku w S., wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci marihuany o wadze netto 0,92 gram i wartości detalicznej wynoszącej 23 zł i 92 gr,

- tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

V. S. F. (1) o to, że:

1. w okresie od wiosny 2010 roku do listopada 2011 roku w B. i Z., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z

tego stałe źródło dochodu, wspólnie i w porozumieniu z D. B. (1) i P. B. (1), brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie nabył za pośrednictwem P. B. (1) od D. B. (1) substancję psychotropową w postaci metamfetaminy (w jednostkowych porcjach po co najmniej 70 gram) o łącznej wadze co najmniej 350 gram i wartości hurtowej nie mniej niż 35.000 złotych, a następnie substancję tę odsprzedał w nieustalonej dotychczas części co najmniej jednemu nieustalonemu dotychczas kontrahentowi - narodowości niemieckiej,

- tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

2. w okresie wiosny i lata 2011 roku w Z. i w rejonie Z., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, pomógł P. B. (1) i D. B. (1) współpracującym w ramach zorganizowanej grupy przestępczej z obywatelem Wietnamu T. T. N. ps. (...) w wytworzeniu substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy oraz sklasyfikowanego prekursora w postaci pseudoefedryny w ten sposób, że wykorzystując swoje kontakty, co najmniej dwukrotnie nabył dla wyżej wymienionych lub ułatwił im nabycie łącznie 8.000 blisterów leku (...), zawierających 96.000 tabletek (pozwalających na wyprodukowanie 3.500 gram metamfetaminy), ułatwiając w ten sposób wymienionemu wyżej obywatelowi Wietnamu wytworzenie na terenie L. w Czechach z nich nieokreślonej dotychczas ilości tego narkotyku,

- tj. o czyn z art. 18 par. 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

VI. T. S. (1), to, że:

1. w okresie od czerwca 2011 roku do dnia 25 listopada 2011 roku w B., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wbrew ustawie oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, pomógł P. B. (1) i D. B. (1) współpracującym w ramach zorganizowanej grupy przestępczej z obywatelem Wietnamu T. T. N. ps. (...) w wytworzeniu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy oraz sklasyfikowanego prekursora w postaci pseudoefedryny w ten sposób, że wykorzystując swoje kontakty, co najmniej dwunastokrotnie nabył dla wyżej wymienionych lub ułatwił im nabycie łącznie 25.000 blisterów leku (...), zawierających 300.000 tabletek (pozwalających na wyprodukowanie 10248 gram metamfetaminy), z której to ilości co najmniej 16320 tabletek zostało wykorzystanych przez D. B. (1), P. B. (1) i mężczyznę narodowości (...) T. T. N. w co najmniej ośmiu cyklach produkcyjnych, do wytworzenia znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o wadze co najmniej 473 gram i wartości hurtowej 40205 złotych oraz sklasyfikowanego prekursora w postaci pseudoefedryny o wadze 353,22 gram,

- tj. o przestępstwo z art. 18 ust. 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k.

Sąd Okręgowy w Koninie wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt II K 32/14:

I. oskarżonego D. B. (1) uznał za winnego tego, że:

1. od września 2009 r. do 14 maja 2012 r. w L. w Czechach, w B. i S. w Polsce oraz w innych miejscowościach na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził P. B. (1) (do dnia 25 listopada 2011 r.), K. B. (1), Z. R. (1), B. K. (1), A. P. (1), i ustalony obywatel Czech narodowości (...), mającą na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy, przestępstw polegających na produkcji metamfetaminy, wewnątrzwspólnotowym nabyciu, nielegalnym przywozie do Polski znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz dalszym wprowadzaniu do obrotu tych narkotyków - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 i 3 kk i za to na podstawie art. 258 § 3 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;**

2. popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt 2 – 13 aktu oskarżenia z następującymi zmianami:

- ustalił, iż zachowania opisane w pkt 2-13 aktu oskarżenia stanowią jeden czyn ciągle popełniony w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w okresie od 22 grudnia 2009 r. do 14 maja 2012 r.,
- z opisu tych zachowań wyeliminował dane obywatela Wietnamu i w tych miejscach przyjmuje określenie „ustalony obywatel Czech narodowości (...)”,
- przyjął następujący opis zachowania zarzucanego w punkcie 2: w okresie od początku 2010 r. do listopada 2011 r. w L. i H. n/N. na terytorium Czech oraz w B. w Polsce, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1) i Z. R. (1), dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środka odurzającego w postaci 7.000 gram marihuany o wartości co najmniej 63.000 zł i substancji psychotropowej w postaci 850 gram metamfetaminy o wartości co najmniej 68.000 zł w ten sposób, że przemieścił ten środek odurzający z terytorium Czech – państwa członkowskiego Unii Europejskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i wprowadził przedmiotowy środek odurzający i substancję psychotropową do obrotu poprzez dokonanie ich sprzedaży Z. R. (1) i S. F. (1), w celu dalszego odpłatnego obrotu,
- przyjął następujący opis zachowania zarzucanego w punkcie 3: w okresie od początku 2010 r. do kwietnia 2012 r. w L. na terytorium Czech oraz w B., Z. i S. w Polsce, kierując zorganizowaną grupą przestępczą, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z K. B. (1), P. B. (1) i B. K. (1), dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środka odurzającego w postaci 5.705 gram marihuany o wartości co najmniej 51.345 zł w ten sposób, że przemieścił ten środek odurzający z terytorium Czech – państwa członkowskiego Unii Europejskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i wprowadził przedmiotowy środek odurzający do obrotu poprzez dokonanie jego sprzedaży B. K. (1), w celu dalszego odpłatnego obrotu,
- ustalił czas popełnienia zachowania opisanego w pkt 4 aktu oskarżenia na okres od początku 2012 r. do 14 maja 2012 r. i wartość opisanej w tym punkcie marihuany na co najmniej 4.500 zł,
- ustalił, że zachowania opisane w punktach 5, 6, 7, 8, 9 i 10 polegały na ułatwieniu ustalonemu obywatelowi Czech narodowości (...) oraz innym nieustalonym sprawcom wytworzenia znacznych ilości substancji psychotropowej wskazanej w opisach tych zachowań we wskazany w tych opisach sposób, to jest poprzez odpłatne zbycie tym osobom wskazanych w tych punktach leków,
- ustalił wartość tabletek leku (...) opisanych w punkcie 5 na kwotę co najmniej 72.000 zł,
- ustalił wartość tabletek leku (...) opisanych w punkcie 7 na kwotę co najmniej 18.000 zł,
- ustalił wartość tabletek leku (...) opisanych w punkcie 8 na kwotę co najmniej 13.500 zł,
- z opisu czynu zawartego w punkcie 9 wyeliminował sformułowania: „obywatelem Wietnamu T. T. N. ps. (...) i”, „oraz wytworzył na terenie L. w Czechach znaczną ilość metamfetaminy z tych tabletek S.”,
- ustalił wartość tabletek leku (...) opisanych w punkcie 9a na kwotę 41.040 zł,
- ustalił wartość tabletek leku (...) opisanych w punkcie 9b na kwotę 60.717,60 zł,
- ustalił wartość tabletek leku (...) opisanych w punkcie 9c na kwotę 60.199,20 zł,
- ustalił wartość tabletek leku (...) opisanych w punkcie 9d na kwotę 60.199,20 zł,

- ustalił wartość tabletek leku (...) opisanych w punkcie 9e na kwotę co najmniej 28.395 zł,
- w punkcie 10 ustalił ilość blistrów leku (...) na 20.640 co stanowi 247.680 tabletek o wartość co najmniej 185.760 zł,
- ustalił wartość metamfetaminy opisanej w punkcie 11a na kwotę co najmniej 5.600 zł,
- ustalił wartość metamfetaminy opisanej w punkcie 11b na kwotę co najmniej 5.600 zł,
- ustalił wartość metamfetaminy opisanej w punkcie 12a na kwotę co najmniej 2.800 zł,
- ustalił wartość metamfetaminy opisanej w punkcie 12b na kwotę co najmniej 2.800 zł,
- ustalił wartość metamfetaminy opisanej w punkcie 12c i 12d na kwotę co najmniej 5.600 zł,
- przyjął następujący opis zachowania zarzucanego w punkcie 13: w dniach 24 i 25 listopada 2011 r. w B. w pow. (...) w woj. (...), kierując zorganizowaną grupą przestępczą, działając wspólnie i w porozumieniu z P. B. (1), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy, z części dostarczonych przez T. S. (1) 2.000 blistrów tabletek (...) o wartości co najmniej 18.000 zł usiłował wytworzyć znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci co najmniej 176 gram metamfetaminy o wartości co najmniej 14.080 zł, przy czym proces produkcji został doprowadzony do fazy wytrącenia sklasyfikowanego prekursora w postaci 353,22 grama pseudoefedryny, ale zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na chwilowy brak komponentów w postaci jodu, czerwonego fosforu i kwasu fosforowego oraz z powodu zatrzymania P. B. (1) przez funkcjonariuszy Policji i zabezpieczenie w/w prekursora - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy, art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 w/w ustawy, art. 53 ust. 1 i 2 w/w ustawy i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 w/w ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.** i za to, na podstawie art. 55 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 oraz art. 33 §1 i 3 k.k. wymierzył mu **karę 4 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 500 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych;**

3. zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 14 aktu oskarżenia - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29.07. 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii**, przyjmując, iż stanowi on wypadek mniejszej wagi i za to na podstawie art. 62 ust. 3 w/w ustawy oraz art. 33 §1 i 3 k.k. wymierzył mu **karę 10 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;**

4. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd Okręgowy połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i grzywny, i wymierzył oskarżonemu D. B. (1) **kary łączne 4 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;**

II. **oskarżoną K. B. (1)** uznał za winną tego, że:

1. od lata 2010 r. do kwietnia 2012 r. w L. w Czechach oraz w B. i S. w Polsce brała udział zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez D. B. (1), w skład której wchodził również P. B. (1) (do dnia 25 listopada 2011 r.), Z. R. (1), B. K. (1), A. P. (1) i ustalony obywatel Czech narodowości (...), mającej na celu popełnianie, wbrew przepisom ustawy, przestępstw polegających na produkcji metamfetaminy, wewnątrzspółnotowym nabyciu, nielegalnym przywozie do Polski znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz dalszym wprowadzaniu do obrotu tych narkotyków - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.**, i za to na podstawie art. 258 §1 k.k. wymierzył jej **karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;**

2. zarzucanych jej czynów opisanych w pkt 2 i 3 aktu oskarżenia z tą zmianą, iż:

- ustalił, iż zachowanie opisane w pkt 2 i 3 aktu oskarżenia stanowią jeden czyn ciągle popełniony w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w okresie od lata 2010 r. do kwietnia 2012 r.,
- z opisu tych zachowań wyeliminował dane obywatela Wietnamu i w tych miejscach przyjmuje określenie „ustalony obywatel Czech narodowości (...)”,
- przyjął następujący opis zachowania zarzucanego w punkcie 2: w okresie od początku 2010 r. do kwietnia 2012 r. w L. na terytorium Czech oraz w B., Z. i S. w Polsce, biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, działając wspólnie i w porozumieniu z D. B. (1), P. B. (1) i B. K. (1), dokonała wewnątrzspółnotowego nabycia znacznej ilości środka odurzającego w postaci 5.205 gram marihuany o wartości co najmniej 46.845 zł w ten sposób, że przemieściła ten środek odurzający z terytorium Czech – państwa członkowskiego Unii Europejskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i wprowadził przedmiotowy środek odurzający do obrotu poprzez dokonanie jego sprzedaży B. K. (1), w celu dalszego odpłatnego obrotu,
- ustalił, iż zachowanie opisane w punkcie 3 polegało na ułatwieniu D. B. (1) i P. B. (1) wytworzenia znacznej ilości substancji psychotropowej wskazanej w opisie tego zachowania o wartości co najmniej 5.600 zł we wskazany w tym opisie sposób, to jest poprzez tłumaczenie z języka czeskiego na język polski porad i wskazówek udzielanych przez ustalonego obywatela Czech narodowości (...) - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy oraz art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 w/w ustawy w związku z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.** i za to, na podstawie art. 55 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz art. 33 §1 i 3 k.k. wymierzył jej **karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych;**

3. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. Sąd Okręgowy połączył orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonej K. B. (1) **karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;**

III. oskarżonego M. K. (1):

1. uniewinnił od popełnienia przestępstwa z **art. 258 § 1 k.k.**,
2. uznając go za winnego czynu opisanego w pkt 2 aktu oskarżenia, z tymi zmianami, iż:
 - wyeliminował z tego opisu sformułowanie: „biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez D. B. (1)”,
 - ustalił wartość 3.200 gram marihuany na kwotę co najmniej 28.800 zł, 450 gram na kwotę co najmniej 4.050 zł, 250 gram na kwotę co najmniej 2.250 zł i 150 gram na kwotę co najmniej 1.350 zł - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w z w. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.** i za to, na podstawie art. 56 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu **karę 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych;**

na podstawie art. 69 § 1 – 3 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) oraz art. 70 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 roku) wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy **warunkowo zawiesił na okres próby lat 5**, zaś na podstawie zaś art. 73 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) oddał oskarżonego w okresie próby pod **dozór kuratora sądowego;**

IV. oskarżonego A. K. (1):

1. uniewinnił od popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.,
2. uznając go za winnego czynu opisanego w pkt 2 aktu oskarżenia, z tymi zmianami, iż:
 - wyeliminował z tego opisu sformułowanie: „biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez D. B. (1)”,
 - ustalił wartość 380 gram marihuany na kwotę co najmniej 3.420 zł, 250 gram na kwotę co najmniej 2.250 zł i 46 gram na kwotę co najmniej 414 zł - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.** i za to, na podstawie art. 56 ust. 3 w/w ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu **karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych;**
3. uznał go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 3 aktu oskarżenia, przyjmując, iż stanowi on wypadek mniejszej wagi, a wartość marihuany wynosiła co najmniej 8,28 zł - **tj. przestępstwa z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii** i za to, na podstawie w/w przepisu oraz art. 33 §1 i 3 k.k. wymierzył mu **karę 10 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych;**
4. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. oraz art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd Okręgowy połączył orzeczone wyżej kary grzywny i wymierzył oskarżonemu **karę łączną 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych;**
5. na podstawie zaś art. 69 § 1 – 3 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) oraz art. 70 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności **warunkowo zawiesił na okres próby lat 5;** na podstawie art. 73 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) oddał oskarżonego w okresie próby pod **dozór kuratora sądowego;**

V.oskarżonego S. F. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt 1 i 2 aktu oskarżenia, z tymi zmianami, iż:

- przyjął, że zachowania opisane w pkt 1 i 2 stanowią jeden czyn ciągły popełniony w okresie od wiosny 2011 r. do listopada 2011 r., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru,
- ustalił wartość metamfetaminy opisanej w punkcie 1 aktu oskarżenia na co najmniej 28.000 zł,
- z opisu zachowania wskazanego w punkcie 2 aktu oskarżenia wyeliminował dane obywatela Wietnamu i w tym miejscu przyjął określenie „ustalony obywatel Czech narodowości (...)”,
- przyjął, iż zachowaniem opisanym w punkcie 2 aktu oskarżenia pomógł w/w obywatelowi Czech narodowości (...) i innym nieustalonym osobom w wytworzeniu wskazanej w tym punkcie substancji psychotropowej, przy czym ustalił wartość tabletek leku (...) na kwotę co najmniej 72.000 zł - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. i art. 18 § 3 kk. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 w/w ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.** i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 w/w ustawy w zw. z art. 11 § 3 kk i przy zastosowaniu art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu **karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych;**

na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) oraz art. 70 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy

warunkowo zawiesił na okres próby lat 5; na podstawie zaś art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) oddał oskarżonego w okresie próby pod **dozór kuratora sądowego;**

VI. oskarżonego T. S. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w akcie oskarżenia, z tymi zmianami, iż:

- wyeliminował dane obywatela Wietnamu i w tym miejscu przyjął określenie „ustalony obywatel Czech narodowości (...)”,
- ustalił łączną ilość blistrów leku (...) na 24.000, zawierających 288.000 tabletek, wartości co najmniej 216.000 zł, a wartość metamfetaminy ustalił na co najmniej 37.840 zł - **tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.** i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 w/w ustawy i przy zastosowaniu art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył mu **karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych;**

na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy **warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby lat 5;** na podstawie zaś art. 73 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) oddał oskarżonego w okresie próby pod **dozór kuratora sądowego.**

VII. Na podstawie art. 45 § 1 kk Sąd Okręgowy orzekł środki karne w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowych uzyskanych z popełnionych przestępstw wobec oskarżonych:

- D. B. (1) w kwocie 22.000 zł ujawnionych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) (karta 1646, pozycja 3);
- K. B. (1) w kwocie 1.600 zł ujawnionych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) (teczka osobowa karta 237, pozycja 7);

VIII. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł środki karne w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowych uzyskanych z popełnionych przestępstw wobec oskarżonych :

- D. B. (1) w kwocie 619.117,50 zł;
- K. B. (1) w kwocie 14.140 zł;
- S. F. (1) w kwocie 33.333 zł,
- T. S. (1) w kwocie 72.000 zł,
- M. K. (1) w kwocie 14.025 zł;
- A. K. (1) w kwocie 1.335 zł.

IX. Na podstawie art. 63 § 1 kk, na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

- oskarżonemu D. B. (1) od dnia 25.05.2012 r. do dnia 07.11.2014 r.
- oskarżonej K. B. (1) od dnia 25.05.2012 r. do dnia 17.07.2014 r.

X. Na podstawie art. 63 § 1 kk, na poczet orzeczonych kar grzywnien, zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

- A. K. (1) od dnia 14.05.2012 r. do dnia 02.07.2012 r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada dwóm dziennym stawkom grzywny i karę grzywny uznał za wykonaną w całości;
- S. F. (1) od dnia 20.08.2012 r. do dnia 21.08.2012 r., przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada dwóm dziennym stawkom grzywny i karę grzywny uznał za wykonaną w liczbie czterech stawek dziennych;
- T. S. (1) od dnia 20.08.2012 r. do dnia 21.08.2012 r., przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada dwóm dziennym stawkom grzywny i karę grzywny uznał za wykonaną w liczbie czterech stawek dziennych.

XI. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zwolnił wszystkich oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie wywiedli obrońcy oskarżonych oraz prokurator.

I tak, obrońca **oskarżonych D. B. (1) i K. B. (1)**, na zasadzie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 444 k.p.k., zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 08.12.2016 r., sygn. akt II K 32/14, w całości na korzyść ww. oskarżonych, i na podstawie art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. rażąco obrazę przepisów postępowania karnego w postaci art. 442 § 3 k.p.k. polegającą na zaniechaniu wykonania części istotnych zaleceń Sądu Apelacyjnego, które to ograniczenia zubożyły materiał dowodowy oraz ustalenia faktyczne,

II. rażąco obrazę przepisów postępowania karnego w postaci art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., która miała szczególnie istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegała na:

- a) uznaniu dowodów z wszystkich wyjaśnień P. B. (1) złożonych od 31.05.2012 r. za prawdziwe, spójne, zgodne z pozostałymi dowodami, podczas gdy ww. dowody zawierały wewnętrzne i zewnętrzne rozbieżności, które nie zostały zweryfikowane a Sąd Okręgowy ponownie bezkrytycznie przyjął je do podstawy ustaleń faktycznych,
- b) przyjęciu, iż dowód z wyjaśnień B. K. (1) jest prawdziwy, jednolity i wolny od wad, podczas gdy dowód ten powstał w warunkach przerzucania odpowiedzialności własnej na inne osoby w celu zmniejszenia represji karnej,
- c) pominięciu w ustaleniach faktycznych dowodów z wyjaśnień D. B. (1), K. B. (1), Z. R. (1), T. S. (1), które podważały wyjaśnienia P. B. (1) oraz B. K. (1),
- d) braku zestawienia nagrań z podsłuchów uzyskiwanych w ramach akcji „Gwiazda Meteoryt, Kosmos” z treścią wyjaśnień P. B. (1) i B. K. (1), co sprawiło bezkrytyczną ocenę ww. dowodów;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, iż:

- a) 80 % tabletek „S. i (...)” były przeznaczone do produkcji środków odurzających, podczas gdy pozostaje to w sprzeczności z wyjaśnieniami P. B. (1) i D. B. (1),
- b) 80 % tabletek „S. i (...)” były przejęte przez T. T. N. /H./ podczas gdy ww. był jednym z nabywców,
- c) produkcja metamfetaminy była w 100 % skuteczna, podczas gdy takiego rezultatu nie uzyskał nawet H. (autor produkcji),
- d) D. B. (1) miał cokolwiek wspólnego z nabyciem przez P. B. (1) tabletek S. w hurtowni (...) w W. oraz w G., podczas gdy były to indywidualne transakcje P. B. (1),

e) wszystkie działania przestępcze P. B. (1) były realizacją poleceń D. B. (1), podczas gdy nie było jakichkolwiek relacji podporządkowania pomiędzy ww.,

f) korzyścią majątkową osiągniętą przez oskarżonych jest równowartość przedmiotu przestępstwa, podczas gdy są to dwie różne konstrukcje prawne,

g) zachowanie K. B. (1) wyczerpuje znamiona czynu z art. 258 § 1 k.k., podczas gdy jest to ustalenie dowolne,

h) zachowanie D. B. (1) wyczerpuje znamiona czynu z art. 258 § 1 i 3 k.k., podczas gdy ww. działał w formie współsprawstwa, a nie w warunkach art. 258 § 1 i § 3 k.k.

IV. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego w postaci art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia a polegało na oparciu wyroku jedynie na części materiału dowodowego oraz pominięciu liczącej się części dowodów a to na skutek:

a) zaniechania rzetelnego ustalenia ile faktycznie tabletek (...) i (...) było przedmiotem obrotu oraz ile zostało przeznaczonych do wytworzenia środków odurzających /analiza wyjaśnień P. B. (1) oraz D. B. (1)/, a ile było obrotem prekursora,

b) braku ustalenia co było dla poszczególnych oskarżonych rzeczywistą korzyścią majątkową /analiza wyjaśnień P. B. (1), D. B. (1), K. B. (1), podsłuchy/

c) powielenia koncepcji oskarżyciela publicznego o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej, bez rzetelnej analizy zachowań osób, które rzekomo miały ją tworzyć (współsprawstwo, pomocnictwo),

d) zaniechania rozważenia wyjaśnień D. B. (1), Z. R. (1), S. F. (1), K. B. (1) oraz skonfrontowania ich z wyjaśnieniami P. B. (1) /wielkość obrotu, rodzaj i zakres korzyści, funkcja w popełnieniu czynów zabronionych, inwencja/.

Stawiając powyższe zarzuty na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

I. uniewinnienie K. B. (1) od czynu z art. 258 § 1 k.k. /pkt XI str. 42 petitum wyroku/,

II. uniewinnienie D. B. (1) od czynu z art. 258 § 1 i § 3 k.k. /pkt I str. 32 petitum wyroku/,

III. zmianę pkt II /str. 33-36 petitum wyroku/ polegającą na przyjęciu rzeczywistych ilości substancji odurzających oraz dokonanie korekty poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności oraz grzywny,

IV. zmianę pkt IV i wymierzenie minimalnej kary pozbawienia wolności oraz niższej kary grzywny,

V. zmianę pkt XII /str. 42-43/ poprzez wyeliminowanie z opisu czynu z pkt 3 aktu oskarżenia oraz art. 65 § 1 k.k. i art. 64 § 2 k.k.,

VI. uchylenie pkt XIII /str. 43/,

VII. zmianę pkt XXXIX petitum wyroku (ppkt „a” i „c”) poprzez zaliczenie opisanych tam kwot (na poczet orzeczonych kar grzywny)

VIII. zmianę pkt XL (ppkt „a” i „c”) na wartości rzeczywiste poprawnie obliczone

IX. obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

Z kolei **obrońca oskarżonego M. K. (1)** zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 08.12.2016 r. w części dotyczącej skazania oskarżonego i na zasadzie art. 427 § 2, art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zarzucił temu wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że oskarżony wspólnie i w porozumieniu z bratem A. K. (1) i B. K. (1) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu, brał udział w obrocie znacznymi ilościami środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości 3.200 gram + 450 gram + 250 gram + 150 gram \str. 49 i 50 wyroku\ w sytuacji gdy zarzut dotyczy co najmniej 3.200 gram co miało istotny wpływ na treść wyroku i na wymierzoną karę a materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na przyjęcie by oskarżony nabywał marihuanę jako środek odurzający, jak też nie pozwala na przyjęcie by dokonał zakupu więcej niż 500 do 550 gram w sytuacji gdy oskarżony przyznał się do kupna około 530 gram marihuany jako środka nie stanowiącego narkotyku;

2. rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływa na treść wydanego wyroku a mianowicie obrazę art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k., wyrażającą się na nieustosunkowaniu się jakie fakty uznał Sąd za udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawach sądowych oraz na jakich kartach akt sprawy te dowody się znajdują, co miało istotny wpływ na wydanie krzywdzącego orzeczenia, co jednocześnie nie uniemożliwia ustosunkowanie się do wydanego orzeczenia, jak też nieuwzględnienie zaleceń Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, jak też nieuwzględnienie orzeczeń Prokuratury Rejonowej w Słupcy w sprawie Ds. 126\13 w związku z umorzeniem postępowań na podstawie wyjaśnień B. K. (1), oraz nieuwzględnienie przyznania się oskarżonego do kupna marihuany w ilości około 500 do 550 gram jako środka nie stanowiącego narkotyku;

a z ostrożności procesowej:

3. rażąco niewspółmierność \ surowość\ wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny oraz środka karnego w porównaniu do kar i czynów popełnionych przez B. K. (1) w tym samym wyroku oraz w stosunku do wymierzonych kar za czyny popełnione przez A. P. (1) opisanych w tym samym akcie oskarżenia oraz w wyroku skazującym Sądu Okręgowego w Koninie sygn. akt II K 5\15, mając na uwadze ilość środków odurzających, przy zastosowaniu błędnych kryteriów

Wskazując na powyższe, skarżący, na zasadzie art. 427 § 1 i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów w zaskarżonym wyroku, względnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w części skazującej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie z ostrożności procesowej
3. znaczne obniżenie oskarżonemu wymierzonych kar,
4. zwolnienie oskarżonego z ponoszenia kosztów postępowania apelacyjnego,
5. zasądzenie na rzecz oskarżonego od Skarbu Państwa kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych z uwzględnieniem sprawy II K 2\13 i AKa 128\14.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 08.12.2016, sygn. akt II K 32\14 nie zgodził się także **obrońca oskarżonego A. K. (1)**, który zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej skazania oskarżonego i na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mających wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z bratem M. K. (1) i B. K. (1), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew ustawie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu brał udział w obrocie znacznymi ilościami środka odurzającego w postaci: marihuany w łącznej ilości 380 gram i wartości 3.420,00 zł w ten sposób, że nabył narkotyk w celu jego dalszej odsprzedaży /str. 30 i 50 wyroku/ pomimo jakichkolwiek dowodów w tym zakresie co miało istotny wpływ na wydanie krzywdzącego orzeczenia, pomimo braku

wskazania, że oskarżony zakupił ilości wskazane w wyroku, jak też, że ilości te stanowiły marihuanę jako środek odurzający zabroniony przez prawo, pomimo braku dowodów na powyższe w aktach sprawy,

2. rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego wyroku a mianowicie obrazę art. 4, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k., wyrażającą się na nie ustosunkowaniu się jakie fakty uznał Sąd za udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawach sądowych oraz na jakich kartach akt sprawy te dowody się znajdują co miało istotny wpływ na wydanie krzywdzącego dla oskarżonego orzeczenia, co uniemożliwia ustosunkowanie się do wydanego orzeczenia, jak też nieuwzględnienie zaleceń Sądu Apelacyjnego znajdujących się 72-73 uzasadnienia do wyroku II AKa 128\14, co spowodowało znaczne zawyżenie ilości marihuany niestanowiącej środka odurzającego, jak też błędne zawyżone przez Sąd wartości przepadku korzyści majątkowych na rzecz Skarby Państwa,

a z ostrożności procesowej:

3. rażąco niewspółmierność \surowość\ kary pozbawienia wolności oraz grzywny i środka karnego w porównaniu do kar i czynów popełnionych przez B. K. (1) w tym samym wyroku oraz w stosunku do kar za czyny popełnione przez A. P. (1) \opisanych w tym samym akcie oskarżenia\ orzeczonych przez Sąd Okręgowy w Koninie w sprawie o sygn. akt II K 5\15.

Wskazując na powyższe apelujący, na zasadzie art. 427 § 1 i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów w zaskarżonym wyroku, względnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w części skazującej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie z ostrożności procesowej
3. znaczne obniżenie wymierzonych kar w stosunku do oskarżonego i umorzenie postępowania w stosunku do zarzutu w pkt 3 aktu oskarżenia,
4. zwolnienie oskarżonego z ponoszenia kosztów postępowania apelacyjnego,
5. zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów zastępstwa prawnego niniejszego postępowania oraz za pierwsze instancje według norm przepisanych z uwzględnieniem sprawy II K 2\13 i II AKa 128\14.

Wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 08.12.2016 r., w całości i na korzyść **oskarżonego T. S. (1)** zaskarżył jego **obrońca**, który na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. rażąco obrazę przepisów postępowania karnego w postaci art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegała na:

- a) przyjęciu dowodu z wyjaśnień P. B. (1) z dnia 20.06.2012 r. (k:1018-1019) jako podstawy ustaleń faktycznych czynu przypisanego T. S., podczas gdy w/w dowód należało zestawić z wyjaśnieniami P. B. z dnia 26.11.2011 r. oraz z dnia 31.05.2012 r., bowiem istotnie się różnią,
- b) zaniechaniu przeprowadzenia łącznej oceny dowodów w postaci wyjaśnień D. B. (1), T. S. (1) oraz P. B. (1),
- c) zaniechania zestawienia dowodów osobowych z dowodami podsłuchu, celem zweryfikowania twierdzeń P. B., T. S. i D. B.,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający istotny wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, iż:

- a) T. S. (1) udzielił pomocy P. B. (1) i D. B. (1) w wyprodukowaniu narkotyku w postaci metamfetaminy poprzez dostarczenie tabletek S., podczas gdy w/w nie wiedział o związkach braci B. z narkotykami,
- b) T. S. (1) wiedział, że P. B. (1), D. B. (1) i (...) działają w zorganizowanej grupie przestępczej, produkującej i handlującej narkotykami, podczas gdy w/w nie miał żadnej wiedzy w tym zakresie,
- c) T. S. (1) dokonał obrotu 24.000 blistrów S. o wartości 276.000 zł podczas gdy w rzeczywistości w/w dokonał obrotu 10.000 blistrów S., z czego 3.360 blistrów wykorzystał dla własnych celów P. B. (1).

Stawiając powyższe zarzuty na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 k.p.k. skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że T. S. (1) zrealizował znamiona czynu z art. 61 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i w związku z powyższym:
 - a) wymierzenie kary grzywny (5.000 zł) w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności,
 - b) orzeczenie przepadku korzyści majątkowej w wysokości 20.000 zł w miejsce 72.000 zł,
 - c) obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

Wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 08.12. 2016 r., sygn. akt II K 32/14, zaskarżył w całości również **obrońca oskarżonego S. F. (1)**, który na podstawie art. 438 pkt 1 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., poprzez przyjęcie, iż czyn zarzucany oskarżonemu S. F. (1) w pkt II stanowi udzielenie pomocy w wyprodukowaniu 3,5 kg metamfetaminy, w sytuacji, gdy czyn ten wyczerpuje znamiona czynu opisanego w art. 61 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii tj. wyprowadzenia do obrotu prekursorów w postaci pseudoefedryny zawartej w lekach;

II. błąd w ustalenia faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż zabrany materiał dowodowy w postaci wyłącznie pomawiania P. B. (1) pozwala na przyjęcie, iż oskarżony brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w ten sposób, że nabywał za pośrednictwem P. B. (1) od D. B. (1) metamfetaminę w ilości nie mniejszej niż 350 gram, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego, wyjaśnień D. B. (1) oraz analizy bilingów jednoznacznie wynika, że S. F. (1) nigdy nie nabył od D. B. (1) środków odurzających w celu ich zbycia nieznanemu odbiorcy z terenu Niemiec.

Stawiając powyższe zarzuty autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony S. F. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa opisanego w art. 61 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenia mu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata oraz grzywny w wysokości 100 stawek po 50 zł każda.

Powyższy wyrok w zakresie orzeczenia o winie i karze w całości co do oskarżonych **M. K. (1) i A. K. (1)** - na ich niekorzyść oraz w części dotyczącej orzeczenia o karze - na niekorzyść oskarżonych **S. F. (1) i T. S. (1)** zaskarżył **Prokurator Okręgowy w Koninie**, który powołując się na treść przepisów art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 i 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż oskarżeni M. K. (1) i A. K. (1) brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez D. B. (1) mającej na celu popełnianie wbrew przepisom ustawy przestępstw polegających na produkcji metamfetaminy na terenie Czech i B., wewnątrzspółnotowym nabyciu, nielegalnym przywozie do Polski znacznych ilości środka odurzającego w postaci marihuany i jego dalszej dystrybucji na terenie (...), w tym S., co skutkowało uniewinnieniem wyżej wymienionych oskarżonych od zarzucanych im (odpowiednio w punktach 1 aktu oskarżenia) czynów z art. 258 § 1 k.k. oraz wyeliminowaniem z opisów czynów

(odpowiednio w punktach 2 aktu oskarżenia) zarzucanych wyżej wymienionych oskarżonym i zakwalifikowanych z art. 56 ust 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. sformułowań „biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej przez D. B. (1)”, choć prawidłowa analiza i ocena całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do przeciwnego wniosku i daje podstawy do przyjęcia, iż oskarżeni M. K. (1) i A. K. (1) brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez D. B. (1) i dopuścili się zarzucanych im aktem oskarżenia przestępstw z art. 258 § 1 k.k., wyczerpując ich znamiona oraz, że dokonali przypisanych im przestępstw zakwalifikowanych przez Sąd I instancji z art. 65 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art. 12 k.k., w zw. z art. 65 § 1 k.k., biorąc udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez D. B. (1);

2. rażąco niewspółmierność orzeczonych przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia wobec oskarżonych S. F. (1) i T. S. (1) kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, podczas gdy skutki popełnienia przez nich przestępstw, społeczna szkodliwość tych czynów, jak również względy prewencji szczególnej i generalnej przemawiają za orzeczeniem wobec w/w oskarżonych surowych kar bezwzględnego pozbawienia wolności bez zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania;

3. –niezależnie od powyższego - obrazę przepisów postępowania w szczególności z art. 413 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, o polegającą na:

- niepowołaniu przez Sąd I instancji wśród podstaw warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych S. F. (1) i T. S. (1) art. 69 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. oraz art. 4 § 1 k.k. (punkt XXXIV i XXXVII wyroku),
- błędnym wskazaniu przez Sąd I instancji jako podstawy orzeczenia wobec oskarżonych S. F. (1) i T. S. (1) dozoru art. 73 § 1 k.k. zamiast prawidłowej podstawy, tj. art. 73 § 2 k.k. (punkt XXXV i XXXVIII wyroku),
- niepowołaniu przez Sąd I instancji wśród podstaw nadzwyczajnego złagodzenia kary zastosowanego wobec oskarżonych M. i A. K. (1) art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. (punkt XXIV, XXVIII wyroku),
- błędnym określeniu przez Sąd I instancji wartości środka odurzającego w postaci marihuany o wadze co najmniej 2400 gramów w czynie przypisanym przez Sąd (punkt 2 podpunkt 9 zarzutów przedstawionych B. K. (1) w akcie oskarżenia) oskarżonemu B. K. (1) w wysokości 2.160 zł zamiast prawidłowej wartości 21.600 zł.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący, na podstawie art. 437 pkt 1 i 2 k.p.k. wniósł o:

1. uchylenie wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia wobec oskarżonych M. K. (1) i A. K. (1) i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Koninie do ponownego rozpoznania,

2. wymierzenie oskarżonym:

- S. F. (1) bezwzględnej kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- T. S. (1) bezwzględnej kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności

3. zmianę zaskarżonego wyroku II K 32/14 Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 08 grudnia 2016 roku - w przypadku nieuwzględnienia wcześniejszych zarzutów poprzez:

a) powołanie wśród podstaw warunkowego zawieszenia kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych S. F. (1), T. S. (1) art. 69 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. oraz art. 4 § 1 k.k.,

b) przyjęcie jako prawidłowej podstawy orzeczenia wobec oskarżonych S. F. (1) i T. S. (1) dozoru kuratora sądowego art. 73 § 2 k.k.

c) powołanie wśród podstaw nadzwyczajnego złagodzenia kary zastosowanego wobec oskarżonych M. K. (1) i A. K. (1) art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k.,

d) przyjęcie w zarzucie przypisanym B. K. (1) (opisanym w punkcie 2 ppkt 9 zarzutów B. K. (1) aktu oskarżenia) prawidłowej wartości środka odurzającego w postaci marihuany o wadze co najmniej 2400 grama, tj. 21.600 zł.

W pisemnej odpowiedzi na apelację prokuratora, obrońca oskarżonych M. K. (1) i A. K. (1) wniósł o jej nieuwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Jedynie zarzuty ewentualne apelacji wniesionej przez prokuratora zasługiwały na uwzględnienie, natomiast apelacje wywiedzione przez obrońców oskarżonych, okazały się chybione.

Ponieważ środki odwoławcze wniesione przez obrońców oskarżonych były najdalej idące, w pierwszej kolejności należało z nimi się rozprawić.

Analizując apelacje obrońców oskarżonych przez pryzmat uzasadnienia podniesionych w nich zarzutów, stwierdzić należy, iż co do zasady zarzucały one zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych mający wynikać z niepełności materiału dowodowego (błąd "braku") oraz z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności").

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano wymogi, którym podlegać musi ocena dowodów, aby nie przekształcała się w "dowolną". Tak więc przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.).

(por. wyr. SN z 16 XII 1974 r., Rw 618/74, OSNKW 1975, z. 3-4, poz. 47; SN V KK 375/02, OSN Prok. i Pr. 2004, nr 1, poz. 6; wyr. SN z 9 XI 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 1991, z. 7-9, poz. 41; wyr. SN z 22 II 1996 r., II KRN 199/95, OSN PiPr 1996, nr 10, poz. 10; wyrok SA w Łodzi z 2001-01-17, II AKa 255/00, Prok.i Pr.-wkł. 2002/10/22; wyrok SA w Łodzi z 2002-03-20, II AKa 49/02, Prok.i Pr.-wkł. 2004/6/29 i inne; M. Cieślak, Z. Doda: Przegląd..., Pal. 1976, nr 2, s. 48; W. Daszkiewicz: Przegląd..., PiP 1976, nr 4, s. 119; Z. Doda, J. Grajewski: Węzłowe problemy..., PS 1996, nr 5, s. 46).

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanych przypadków, stwierdzić należy, iż Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy, kierując się wytycznymi zawartymi w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 25 września 2014 roku, którym poprzedni wyrok skasowano - wbrew stanowisku skarżących - w sposób staranny przeprowadził postępowanie dowodowe, należycie rozważył całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, dokonał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób zgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonał prawidłowej subsumcji prawnej oraz należycie wyważył orzeczone wobec oskarżonych kary i środki karne, a stanowisko swoje w tym względzie szczegółowo i logicznie uzasadnił, umożliwiając tym samym pełną kontrolę odwoławczą. Nietrafnie apelujący zarzucili także Sądowi I instancji obrazę art. 424 k.p.k., zresztą ogólnikowo. Skoro w pisemnych motywach wyroku Sąd wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz okoliczności, które miał na uwadze przy wymiarze kary, to obrazy tego przepisu nie można się dopatrzeć.

Zresztą, ewentualne braki pisemnych motywów wyroku nie mogą stanowić samodzielnej podstawy odwoławczej (art. 455 a k.p.k.). Sąd orzekający nie uniknął wprawdzie pewnych błędów w zakresie podstaw prawnej orzeczenia o karze - te będą jednak omówione w dalszej kolejności, w kontekście apelacji wywiezionej przez oskarżyciela publicznego.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonych D. B. (1) i K. B. (1) stwierdzić należy, że ma ona charakter li-tylko polemiczny w stosunku do analiz i ocen oraz dokonanych prawidłowo przez Sąd I instancji ustaleń co do sprawstwa i winy oskarżonych w zakresie przypisanych im w zaskarżonym wyroku czynów.

Apelujący, jak wynika z pisemnego uzasadnienia podniesionych zarzutów, zakwestionował przede wszystkim dokonaną przez Sąd meriti ocenę wyjaśnień współoskarżonych – P. B. (1) i B. K. (1), stojąc na stanowisku, iż dowody te w żaden sposób nie powinny zostać uznane za wiarygodne, a tym samym stanowić podstawy dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego w zakresie sprawstwa i winy D. B. (1) oraz K. B. (1)

Sąd Apelacyjny zbadał tę ocenę w oparciu o krytykę przedstawioną w skardze apelacyjnej obrońcy i nie znalazł podstaw do jej kwestionowania. Brak było zatem podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. Przypomnienia wymaga bowiem w tym miejscu, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w powołanym przepisie nakazuje sądowi, by oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Nie oznacza to jednak, by dowody należało oceniać bez uwzględnienia ich wzajemnego kontekstu, czego w istocie rzeczy domagał się autor apelacji.

I tak, deprecjonowanie dowodu z wyjaśnień zwłaszcza D. B. (1), niezależnie od wyjaśnień B. K. (1), i utrzymywanie, że bezpodstawnie pomówili oni D. B. (1) i K. B. (1) li-tylko z tego względu, że mieli interes procesowy, ukierunkowany na skorzystanie z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, w oderwaniu od całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, w tym pozostałych dowodów, na których Sąd się oparł, czyni ów zarzut w zasadzie gołosłownym. Zasada bowiem zawarta w art. 410 k.p.k., wedle której podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą go opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co mogło prowadzić do innych wniosków (por. SN III KR 196/79, OSNPG 1980, nr 3, poz. 43).

Faktem jest, iż tak P. B. (1), jak i B. K. (1), finalnie skorzystali z nadzwyczajnego złagodzenia kary, przy uznaniu ich sprawstwa i winy w zakresie czynów przypisanych im w punktach V. i VI. oraz XVIII. i XIX. zaskarżonego wyroku. Nie sposób jednak w ocenie Sądu odwoławczego wyłącznie z tego względu zarzucać Sądowi I instancji, że dał wiarę wyjaśnieniom wyżej wymienionych i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, które doprowadziły go do przekonania o sprawstwie D. B. (1) i K. B. (1) co do przypisanych im w wyroku czynów z art. 258 § 1 lub § 3 k.k. oraz popełnionych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Należy bowiem zauważyć, że zastosowanie dobrodziejstwa - obligatoryjnego lub fakultatywnego - nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawców przestępstw jest rozwiązaniem kodeksowym, przewidzianym przez obowiązujące ustawodawstwo – w tym także wobec sprawców działających w wieloosobowej konfiguracji oraz w szczególnej jej postaci jaką jest zorganizowana grupa przestępcza. Wprowadzenie takich rozwiązań kodeksowych zostało podyktowane względami polityki karnej państwa i ma na celu walkę z przestępczością, w tym zwłaszcza tą zorganizowaną. W tej sytuacji P. B. (1) oraz B. K. (1) mieli mieć prawo liczyć, że w zamian za podjętą przez nich współpracę z organami ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości, takie dobrodziejstwo procesowe zostanie względem nich zastosowane. Oczywiście takie dowody wymagają szczególnej ostrożności w ich ocenie - nie tylko z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego - ale także konfrontacji z innymi dowodami. Zasadom tym, jak i wytycznym Sądu odwoławczego poprzednio rozpatrującego niniejszą sprawę, wbrew zapatrywaniom skarżącego, zadośćuczynił Sąd meriti.

I tak, w pełni zasadnie Sąd Okręgowy dał wiarę wyjaśnieniom P. B. (1) jakie ten zaczął składać w niniejszym postępowaniu począwszy od 31 maja 2012 roku - a więc od momentu, kiedy zdecydował się współpracować z organami ścigania, ujawniając szczegóły inkryminowanego procederu, w tym fakty nieznanne wcześniej organom ścigania - zaś

złożonym uprzednio przez ww. relacjom procesowym tylko w takim zakresie w jakim korespondowały one z tymi złożonymi począwszy od wskazanej daty, jako szczerym, konsekwentnym i szczegółowym oraz zgodnym z relacjami B. K. (1), A. P. (1), jak i treścią dowodów o charakterze obiektywnym w postaci tzw. podsłuchów i zabezpieczonego w sprawie materiału rzeczowego (zapiski P. B., zawartość plików w jego laptopie, substancje psychoaktywne ujawnione w miejscu jego zamieszkania), a także zebranych w sprawie dokumentów (dot. zamówień szkła laboratoryjnego i na tabletki S. i i A. A. T. w hurtowni (...) w W. oraz w Aptece (...) w Z., z firm kurierskich realizujących dostawy ww. leków, dokumentacji bankowej – historii rachunków oskarżonych).

Oceny tej nie podważa, wbrew stanowisku skarżącego, treść wyjaśnień złożonych przez P. B. (1) począwszy od przesłuchania w dniu 31 maja 2012 roku. Wybiórczo i niedokładnie zacytowane przez autora apelacji depozycje dowodowe ww., nie przeczą tezie o stałości i spójności relacji P. B. (1) w powyższym zakresie oraz wyciągniętym z nich wnioskom przez Sąd orzekający co do sprawstwa tak pomawiającego, jak i współoskarżonych. W szczególności nadużyciem są twierdzenia apelującego, iż P. B. (1) podał, że w działalność przestępczą „w sposób zorganizowany” włączył się na początku 2010 roku. Faktem jest, że P. B. (1) stwierdził, iż zaczął pełnić funkcję kuriera pomiędzy D. B. (1) a B. (Z. R. (1)), dostarczając temu ostatniemu metamfetaminę na polecenie swojego brata, na początku 2010 roku, zaś zarówno on, jak i K. B. (1), zostali „bardziej” a nie dopiero jak sugeruje skarżący zaangażowani do działań przestępczych w zw. z utratą prawa jazdy przez D. B. (1) (k. 925v). Nie oznacza to jednak, że tzw. grupa przestępcza działała w niektórych okresach w składzie dwuosobowym, czyli do facto nie istniała. Skarżący bowiem tendencyjnie pomija okoliczność, że w okresie od września 2009 roku – kiedy to P. B. (1) został zaangażowany przez D. B. (1) do przewożenia tabletek S. i A. A. T., skupowanych na terenie Polski, do Czech, gdzie następnie były odsprzedawane innym osobom (ustalonej i nieustalonej), które przy ich użyciu (z uwagi na zawartą w nich pseudoefedrynę) wytwarzały metamfetaminę – tzw. grupę tworzyli – oprócz D. B. (1) i P. B. (1) – mężczyzna o narodowości (...) i obywatelstwie czeskim - T. T. N., ps. (...). Ów H. był zaś odbiorcą większości ww. tabletek, z których części sam wytwarzał metamfetaminę, która w dalszej kolejności była w części odsprzedawana przez D. B. (1) Z. R. (1), za pośrednictwem P. B. (1). Pełnienie więc przez P. B. (1) roli kuriera od początku 2010 roku oznaczało de facto rozszerzenie zakresu jego działalności w już funkcjonującej grupie, której stopień organizacji, począwszy od września 2009 r., przekraczał ramy współsprawstwa, o czym będzie mowa poniżej.

Niespornym było to, iż D. B. (1) utracił prawo jazdy w 2008 roku, nie podważa to jednak wiarygodności wyjaśnień P. B. (1), iż on sam, jak i K. B. (1), zostali „bardziej” zaangażowani do działań przestępczych P. B. (1) - odpowiednio - od września 2009 i lata 2010 roku. Oczywistym bowiem jest, że brak uprawnień do kierowania pojazdami utrudniał mu osobiste kierowanie narkotykowym procederem, który miał charakter transgraniczny.

Skarżący upatruje także sprzeczności w tym, iż P. B. (1) wyjaśnił, że ww. mężczyzna o ps. (...) był odbiorcą większości – ok. 80-90 % tabletek zawierających pseudoefedrynę, których część wykorzystywał do produkcji metamfetaminy, natomiast ich reszta – w tym ta niewykorzystana przez H. - trafiała do innych, nieznanym mu odbiorców narodowości czeskiej. W wyjaśnieniach tych nie sposób dopatrzeć się wewnętrznych sprzeczności – P. B. (1) zeznawał na tę okoliczność kilkakrotnie w sposób spójny i konsekwentny (vide: wyjaśnienia z dnia 13 czerwca 2012 r. k. 944v, 945, z 19 czerwca 2012 r. – k. 1011v, 1012, z dnia 20 czerwca 2012 r. – k. 1018v, z 10 lipca 2012 r. – k. 10161). Z tych względów w pełni słusznie Sąd Okręgowy w całości obdarzył je w tym zakresie walorem wiarygodności dowodowej i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne w sprawie, zasadnie przyjmując, iż wszystkie rzeczony pastylki, które P. B. (1) dostarczył D. B. (1) zostały wykorzystane do produkcji metamfetaminy – albo przez H., albo inne nieustalone osoby.

Nadużyciem skarżącego jest także teza, iż wyjaśnienia P. B. (1) nie znalazły potwierdzenia w innych dowodach. Jak słusznie bowiem zauważył Sąd I instancji, wersję ww. w istotnej części potwierdzają inne dowody tak osobowe, jak i rzeczowe, w tym wyjaśnienia współoskarżonych - B. K. (1), a częściowo nawet D. B. (1) i K. B. (1). W szczególności pierwszy z ww., niezależnie od P. B. (1), potwierdził okoliczności dot. wewnątrzspółnotowego nabycia marihuany i metamfetaminy oraz rolę D. B. (1), K. B. (1), H., jak również samego P. B. (1), a także B., czyli Z. R. (1) i S. F. (1), w tym podjęcia produkcji metamfetaminy przez P. B. (1), mimo że ten ostatni działał głównie w B., zaś B. K. (1) na terenie S., gdzie zajmował się dystrybucją dostarczanej z Czech w większości przypadków przez D. B. (1) i K. B. (1) marihuany, co skarżący całkowicie pomija. Analogicznie zostały zbagatelizowane wyjaśnienia współoskarżonych, a przecież przyznali

oni szereg ważkich okoliczności. I tak, D. B. (1) potwierdził m.in. że „maczał palce” w organizowaniu na terenie Czech marihuany, po którą przyjeżdżał do L. B. K. (1), a niekiedy przesyłał ją dla ww. w paczkach, również za pośrednictwem P. B. (1), wykluczając jedynie udział w tym swojej żony oraz wskazując mniejsze ilości marihuany, a przede wszystkim zaprzeczając, iżby to on nakłonił ww. do zajęcia się sprzedażą marihuany na terenie kraju oraz by czynił to w celu osiągnięcia zysku. Potwierdził nadto, że skontaktował brata P. B. (1) z H. - Wietnamczykiem w Czechach, bowiem ten chciał dowiedzieć się jak produkować matamfetaminę z tabletek S. – potem jeszcze dwa razy przywiózł go do mieszkania brata w B., tyle że zostawiał ich samych (m.in. pił alkohol) i nie brał udziału w produkcji, analogicznie jak jego żona K., która raz przywiozła jego i H. do B., ale potem udała się na zakupy (w toku rozprawy dodał, iż próbowała jedynie nieudolnie tłumaczyć z języka czeskiego na polski słowa H.). Przyznał także, iż P. B. (1) oraz T. S. (1) skupował dla niego tabletki S. lub A. A. T. w Polsce, które następnie sprzedawał H., ale nie w celu produkcji metamfetaminy a dalszej sprzedaży w głąb Czech (vide: k. 21-22, 184-188 teczki osobowej D. B.). Zaprzeczył wprawdzie, aby zbywał za pośrednictwem P. B. (1) Z. R. (1) metamfetaminę (analogicznie S. F. (1)), jednakże przyznał się, że czynił tak w przypadku marihuany, kwestionując jedynie jej ilość i wartość. Potwierdził nadto, iż również S. F. (1) skupował dla niego S., ale jedynie w celu dalszej odsprzedaży jako leku, kwestionując dalej nie tylko przeznaczenie tych pastylek, ale i ich ilość i wartość (w całości w odniesieniu do zakupów dokonywanych w hurtowni (...) oraz w aptece w G.) (vide: wyjaśnienia z 9 kwietnia 2013 roku k. 1941-1944).

Z kolei K. B. (1), mimo iż stwierdziła, że odradzała B. K. (1) zajmowanie się dystrybucją marihuany, a szerzej, iżby w ogóle czyniła jakiegokolwiek uzgodnienia odnośnie narkotyków, to potwierdziła, że wysłała B. K. (1) jedną paczkę z marihuaną o wadze 200-300 g., jak również okoliczność jego przyjazdów po odbiór marihuany do L., przy czym organizacją marihuany miał zajmować się wyłącznie jej mąż D.. Wskazała także, iż w listopadzie 2011 r., kiedy przywiozła męża i jego kolegę o ps. (...) do mieszkania P. B. (1) w B., to ten poprosił ją, aby chwilę została i pełniła rolę tłumacza, bowiem D. B. (1) był wtedy nietrzeźwy, ale nie była w stanie podjąć zadania z uwagi na słabą znajomość czeskiego przez H. i jej nieznajomość terminologii chemicznej. Wiedziała także, że P. B. (1) załatwiał dla jej męża jakieś tabletki, choć rzekomo nie wiedziała w jakim celu (vide: przesłuchanie z 29 listopada 2012 r. - k. 277-281 teczki osobowej K. B. (1)).

Tak samo Z. R. (1) przyznał się do nabywania od D. B. (1), za pośrednictwem P. B. (1), marihuany i metamfetaminy (vide: k. 41 teczki osobowej Z. R.). Niezależnie od tego również S. F. (1) oraz T. S. (1) potwierdzili fakt skupowania tabletek S. dla D. B. (1) (vide: k. 27-28 teczki osobowej S. F., i k. 18-19 teczki osobowej T. S.).

Dowody te w całości pomija apelujący, a przecież stanowią one istotne potwierdzenie wiarygodności wyjaśnień P. B. (1), analogicznie jak zabezpieczone w sprawie dowody rzeczowe (vide: np. wyniki przeszukania u Z. R. – k. 1014, 131-135, 236-243 teczki osobowej ww., czy domku letniskowego w L. – k. 16-18, 33 teczki osobowej B. K.) i dokumenty - w tym wydruki z komputera P. B. (1), zawierające instrukcje produkcji metamfetaminy tzw. metodą czeską (vide: k. 41-43), korespondencji e-mailowej dot. kontaktów z osobami i podmiotami, za pośrednictwem których P. B. (1) nabył S. czy mefedron oraz szkło laboratoryjne i odczynniki potrzebne do produkcji metamfetaminy (vide: k. 947-976), informacje (...), potwierdzające wpłaty środków przez D. B. (1) na rachunek P. B. (1), z których ten finansował zakup tabletek S. (k. 1213-1220, k. 1399).

W taki sam sposób skarżący pominął treść uzyskanych legalnie (tj. biorąc pod uwagę stan prawny obowiązujący do dnia 14 kwietnia 2016 roku) dowodów z tzw. podsłuchów, czyli treści inwigilowanych w trybie art. 19 ustawy o Policji rozmów telefonicznych i wiadomości SMS. Marginalnie zauważyć należy, że znowelizowane przepisy Kodeksu postępowania karnego z dniem 15 kwietnia 2016 roku chwytają toczące się postępowania „w locie”, przez co przeprowadzenie przez oskarżyciela publicznego dowodu z kontroli operacyjnej na etapie postępowania przygotowawczego, zgłoszenie go w akcie oskarżenia oraz podtrzymanie na etapie postępowania sądowego (prokurator na rozprawie w dniu 4.07.2016 r., podobnie jak pozostałe strony, wniósł o uznanie dowodów w postaci nagrań uzyskanych w toku kontroli operacyjnej za ujawnione w całości bez odsłuchiwanie) - w świetle brzmienia art. 168b k.p.k. implikuje prawną możliwość wprowadzenia tych dowodów do procesu, pod warunkiem legalnego uzyskania dowodów na jakichkolwiek czyn zabroniony, zaś warunkiem wykorzystania tych materiałów obecnie jest stwierdzenie, że stanowią one dowód przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego innego niż

przestępstwo objęte zarządzeniem kontroli operacyjnej w stosunku do osoby objętej zgodą pierwotną lub przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego popełnionego przez inną osobę niż objętą zarządzeniem kontroli operacyjnej. Takie ujęcie powoduje, że nie jest niezbędne, aby ujawnione przestępstwo stanowiło „czyn katalogowy”, lecz istotne jest, aby było to przestępstwo ścigane z urzędu lub przestępstwo skarbowe. Rozważania te mają jednak charakter teoretyczny, bowiem - jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy - kontrola tzw. pierwotna została prawidłowo zarządzona względem P. B. (1), D. B. (1) i B. K. (1) postanowieniami Sądu Okręgowego w Warszawie z 2011 roku, który w dalszej kolejności wyraził zgody następcze na wykorzystanie materiałów uzyskanych w toku kontroli pierwotnej względem m.in. K. B. (1) i D. B. (1) (vide: załączniki nr 3, 5, 6, 7 i nr 2 do a/o), co ma praktyczne znaczenie również z tego względu, że skasowany w sprawie wyrok Sądu I instancji nie został zaskarżony na niekorzyść D. B. (1) i K. B. (1). Dowodowy rozmowy potwierdzają m.in. okoliczności podjętej przez P. B. (1), przy udziale H. oraz D. B. (1) i K. B. (1), produkcji metamfetaminy (vide: rozmowy: z 8.11.2011 r., godz.12:28:02 - pomiędzy D. B. a P. B. - (...) G.; z dnia 11.11.2011 r., godz. 11:02:58, godz. 11:15:10 - pomiędzy D. B. a P. B.; godz. 11:51:43, godz. 12:17:09 - pomiędzy D. B. a K. B. - (...) G.; z dnia 17.11.2011 r., godz. 13:56:33, 15:14:11 – pomiędzy D. B. a P. B. - (...) G.), czy solidarność grupową, której przejawem było np. wzajemne ostrzeganie się przed organami ścigania po zatrzymaniu w dniu 25 listopada 2011 r. P. B. (1) (vide: rozmowy z dnia 26.11.2011 r., godz. 16:19:14, godz. 18:21:37 – pomiędzy K. B. a B. K. - (...) G.).

Zgodzić należy się z apelowującym, iż część zeznań P. B. (1) nie znalazła bezpośredniego potwierdzenia w innych dowodach, jak choćby fakt nabycia przez niego tabletek S. na rzecz D. B. (1) w hurtowni (...) w W. oraz w bliżej nieustalonej aptece w G.. Okoliczności te nie wynikają wprost ani z treści inwigilowanych rozmów telefonicznych, ani z historii rachunku bankowego ww. Zauważyć jednak należy, iż wersję P. B. (1) w odnośnym zakresie uprawdopodobniają jego kontakty z mężczyzną o ps. (...), z którym prowadził on korespondencję mailową pod adresem (...), podszywającym się pod dane apteki (...) w L., która w rzeczywistości nie zamawiała tych leków (vide: k. 268-271, 546-652 i 654-683, k. 327-328, k. 702-704, zeznania I. R. – k. 694-698, 2177). Nie oznacza to jednak, że P. B. (1) nabywał je dla siebie i z własnych środków. Fakt bowiem potwierdzenia wyjaśnień P. B. (1) w istotnych fragmentach przez inne uznane za wiarygodne dowody, w tym o charakterze obiektywnym, uzasadnia tezę Sądu orzekającego, iż zasługują one w całości na przymiot wiarygodności, poczynając od tych złożonych w dniu 31 maja 2012 roku.

Oceny tej nie osłabia fakt, że wyjaśnienia P. B. (1) nie były od początku do końca konsekwentne. Początkowo bowiem nie ujawnił on całego zakresu własnej działalności związanej z narkotykowym procederem, jak również zataił w nim udział swojego brata i bratowej, co zresztą zrozumiałe, jeśli zważyć na łączące ich więzy rodzinne i słusznie zostało przez Sąd meriti poczytane za dowód ich wiarygodności z psychologicznego punktu widzenia. Zasadnie zatem Sąd orzekający odrzucił początkowe wyjaśnienia P. B. (1), uznając iż ww. nie tyle dążył do zminimalizowania swojego udziału w inkryminowanych czynach, co uchronienia D. B. (1) i K. B. (1) od grożącej im odpowiedzialności karnej – oczywistym bowiem jest, że nie mógł on w sposób spójny i logiczny przedstawić wszystkich szczegółów przedmiotowego procederu bez ujawnienia roli i udziału w nim swojego brata, jak i bratowej.

W tej sytuacji podważanie przez skarżącego dokonanej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności wyjaśnień P. B. (1) (i wyłącznie gołosłownie B. K. (1)) oraz utrzymywanie, że pomawiając D. B. (1) i K. B. (1) zmierzał do zdeprecjonowania swojej roli w przestępczym procederze, nie mogło się ostać. W tym miejscu należy wskazać, że obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść (np. wyrok SN z dn. 3 marca 1997 r. Prok. i Pr. 1998/Nr 2 poz. 7). Zasada wyrażona w art. 7 k.p.k. nie daje także podstaw do apriorycznego preferowania lub dyskwalifikowania jednych dowodów na rzecz drugich i to tylko dlatego, że uzyskano je na określonym etapie postępowania. Sąd ma prawo dać wiarę zeznaniom świadków, czy wyjaśnieniom oskarżonych złożonym np. w toku śledztwa, wbrew odmiennym twierdzeniom na rozprawie, bądź odwrotnie. Istotnym jest, by swoje stanowisko w tym przedmiocie należycie i przekonująco uzasadnił oraz byleby ocena dowodów była wszechstronna i wnikliwa (por.: wyrok SN z dn. 21 maja 1981 r., OSNPG 1982/Nr 1, poz. 10, wyrok SN z dn. 6 października 1987 r., OSNKW 1988/Nr 3-4 poz. 28). Inną konsekwencją obowiązywania zasady swobodnej oceny dowodów jest to, że brak jest reguły nakazującej całkowite uznanie wiarygodności lub jej braku co do określonego środka dowodowego. A zatem sąd ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka, czy wyjaśnienia oskarżonego, np. co do niektórych przedstawionych przez niego

okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności, pod warunkiem oczywiście, że stanowisko sądu w tej kwestii zostanie należycie uzasadnione. Należy też pamiętać, iż żaden dowód - w tym zarówno wyjaśnienia oskarżonego jak i zeznania świadka - nie może być oceniany w oderwaniu od wymowy wszystkich pozostałych dowodów. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy "wiarygodność dowodu z zeznań świadka powinna być między innymi oceniana zarówno w kontekście całokształtu relacjonowanych przezeń okoliczności jak i na tle innych dowodów" (wyrok z dnia 7 sierpnia 1978 r. - OSNÓW 1978/Nr 11 poz. 133), o czym nie pamiętał autor skargi.

Zaprezentowanej przez Sąd I instancji oceny dowodów, w tym wyjaśnień P. B. (1) (i B. K. (1)), nie podważa, wbrew twierdzeniom skarżącego, okoliczność, iż jego wyjaśnienia pozostawały w opozycji do wyjaśnień D. B. (1) i K. B. (1). Jak już bowiem wyżej to zasygnalizowano, częściowo przyznali się oni do zarzuconych im czynów, uprawdopodobniając tym samym wersję inkryminowanych zdarzeń przedstawioną przez P. B. (1) (i B. K. (1)) w zakresie w jakim Sąd Okręgowy przyznał im walor wiarygodności.

W świetle wyżej naprowadzonych okoliczności, wyjaśnienia P. B. (1) - jak i B. K. (1) de facto pomijane przez skarżącego - przeciwstawne wersji lansowanej przez D. B. (1) i K. B. (1), nie stanowiły wyłącznie bezpodstawnego, gołosłownego pomówienia ww. Z zarzutem tym nie sposób się zgodzić i słusznie zdaniem Sądu Apelacyjnego odnośnie depozycje D. B. (1) i K. B. (1) zostały ocenione przez Sąd meriti jako niewiarygodne i obliczone na zminimalizowanie grożącej im odpowiedzialności karnej - i to nie tylko w kontekście dotychczasowych rozważań, ale i tego, że tak P. B. (1), jak i B. K. (1), obciążyli swoimi relacjami nie tyle współoskarżonych, co przede wszystkim siebie, nie wykazując tendencji do przerzucania odpowiedzialności na inne osoby w celu zminimalizowania własnej. Przekonuje o tym choćby fakt, że P. B. (1) jednoznacznie wykluczył udział swojego brata w podjętej przez niego produkcji metamfetaminy w dniach 19 i 20 listopada 2011 roku. Mało tego - przyznał, iż pomysł na to, aby zająć się jej produkcją w Polsce był jego, a nawet, że D. B. (1) i K. B. (1) byli temu początkowo przeciwni. Również treść depozycji procesowych B. K. (1) wskazuje, że ten był w swoich wypowiedziach ostrożny, zwłaszcza jeśli chodzi o szacowanie częstotliwości i wielkości dostarczanej z Czech marihuany, zaś opowiadając o znanych mu szczegółach całego inkryminowanego procederu wyraźnie zaznaczał źródło posiadanej w tym zakresie wiedzy, pomijając już to, że od początku postępowania składał on szczegółowe wyjaśnienia, zbieżne w zasadniczych kwestiach z wyjaśnieniami P. B. (1), o czym będzie mowa jeszcze poniżej, w związku z apelacjami pozostałych obrońców.

W konsekwencji powyższego stwierdzić należy, iż Sąd I instancji nie dopuścił się również zarzucanego przez obronę błędu w ustaleniach faktycznych, przyjmując iż D. B. (1) i K. B. (1) dopuścili się przestępstw przypisanych im w zaskarżonym wyroku. Przypomnieć tu trzeba, iż o dopuszczeniu się uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 k.p.k. można zasadnie mówić jedynie wówczas, gdy trafność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowościom logicznego rozumowania. Sama zaś tylko możliwość, przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu błędu w ustaleniach faktycznych.

Wskazać należy, że obrońca na poparcie swojego stanowiska zbiorczo przytoczył argumenty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego oraz dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Zbędne jest więc powielanie przez Sąd Apelacyjny poprzednich rozważań, gdyż pozostają one aktualne w zakresie tego ostatniego uchybienia. W tych warunkach nie ma podstaw do odmiennych ustaleń co do zachowania się oskarżonych, niż to uczynił Sąd I instancji, a w konsekwencji niewinnienia ich od przypisanych im w zaskarżonym wyroku czynów, czego w pierwszej kolejności domagał się skarżący. Uzupełniająco jedynie stwierdzić należy, iż treść wyjaśnień złożonych przez P. B. (1) i B. K. (1) w powiązaniu z zebrany w sprawie materiałem rzeczowym i dowodami z dokumentów oraz tzw. podsłuchów - ocenionych swobodnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego pozwoliła, wbrew odmiennym zapatrywaniom apelującego, na rekonstrukcję stanu faktycznego, w tym ustalenie ile faktycznie marihuany zostało przewiezione z Czech do Polski (odnośnie ilości marihuany zbytej B. K. (1) przez D. B. i K. B. (1) w dniu 4.10. 2011 r. pomocne były inwigilowane rozmowy telefoniczne – vide: rozmowy z 22.09.2011 r., godz.19:21:07, 19:42:34, 19:49:42, – pomiędzy B. K. a K. B.; SMS z dnia 29.09.2011 r., godz. 14:23:20 pomiędzy B, K. a K. B.; SMS z dnia 4.10.2011 r., godz. 18:15:33, 18:19:42, 22:27:09 pomiędzy ww. - (...)), ile tabletek przewieziono do Czech i jakie było ich przeznaczenie.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż Sąd I instancji nie popełnił błędów na etapie gromadzenia i przeprowadzenia dowodów, jak również w zakresie ich oceny i wysnutych z nich wniosków, a co za tym idzie - prawidłowo uznał, że D. B. (1) i K. B. (1) dopuścili się przypisanych im czynów w sposób opisany w zaskarżonym wyroku.

I tak zasadnie Sąd I instancji ustalił, że D. B. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu popełnianie przestępstw polegających na produkcji metamfetaminy, wewnątrzwspólnotowym nabyciu, przywozie do Polski znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz wprowadzaniu ich do obrotu, oczywiście wbrew przepisom ustawy, a K. B. (1) – obok D. B. (1), P. B. (1), Z. R. (1), B. K. (1), ustalonego obywatela Czech narodowości (...) i A. P. (1) - była członkiem tak określonej grupy.

W nawiązaniu do teoretycznych wywodów Sądu Okręgowego, a zarazem utrwalonych w orzecznictwie i doktrynie poglądów na temat pojęcia zorganizowanej grupy przestępczej, stwierdzić należy, że przestępstwo założenia i kierowania zorganizowaną grupą przestępczą jest przestępstwem formalnym (art. 258 § 3 k.k.). Do wypełnienia jego znamion wystarczające jest samo stwierdzenie założenia i kierowania grupą przestępczą bez konieczności wykazania popełnienia w ramach tej grupy jakichkolwiek czynów zabronionych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 listopada 2008 r. II AKa 168/08, KZS 2008/12/35). Nie ulega wobec powyższego wątpliwości, że poprawna interpretacja znamienia "kieruje" nie wymaga dalszej aktywności sprawcy, w tym udowodnienia mu popełnienia w ramach grupy konkretnego czynu zabronionego i aby czyn zabroniony zaistniał wystarczy sama czynność sprawcza. W doktrynie i orzecznictwie stwierdza się, że przez "zorganizowaną grupę przestępczą" należy rozumieć co najmniej trzy osoby, które łączy wspólny cel popełniania przestępstw. Od współsprawstwa, o którym mowa w art. 18 § 1 k.k., różni grupę istnienie podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej, chociażby o niskim stopniu zorganizowania. Progiem karalnego zorganizowania grupy przestępczej będzie więc istnienie między jej członkami chociażby niewysokiego, ale widocznego stopnia powiązań organizacyjnych i hierarchicznych. W ukształtowanym i utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych przyjmuje się, że przejawem tego rodzaju powiązań jest istnienie wyodrębnionego ośrodka decyzyjnego (przywództwa), skoordynowany sposób działania, w miarę stabilny podział zadań i funkcji wewnątrz grupy, pewna trwałość, planowanie przestępstw, zabezpieczanie potrzeb grupy (tak wyrok SA w Katowicach z dnia 16 lipca 2009 r., II AKa 150/09, KZS 2009/9/67). W "zorganizowaniu" wymaganym przez ustawodawcę dla bytu występku z art. 258 § 1-4 k.k. konieczna jest niewątpliwie jakaś dostrzegalna trwałość związku, widoczne muszą być pewne więzi organizacyjne (choć nie muszą one przybrać żadnych formalnych tego przejawów), co najważniejsze jednak, musi być zauważalna stała dążność do zaspokajania nielegalnych potrzeb (tak wyr. SA w Łodzi z 17 lutego 2005 r., II AKa 233/04, Biul. PA w Łodzi 2005, Nr 15, s. 9).

Te wszystkie cechy niewątpliwie nosiła grupa kierowana przez D. B. (1). Członkowie grupy mieli jasno wytyczone cele i zadania (pomocnictwo do i produkcja metamfetaminy, wewnątrzwspólnotowe nabycie, przywóz do Polski znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych i wprowadzanie ich do obrotu), które realizowali systematycznie i planowo z podziałem na role (w okresie od września do grudnia 2009 r. grupa składała się z D. B., P. B. i H.; w tym czasie podstawowym celem było udzielanie pomocnictwa w produkcji metamfetaminy H. i innym niustalonym osobom, poprzez dostarczanie przez D. B. (1) tabletek S. i A. A. T., zawierających pseudoefedrynę – prekursor niezbędny do produkcji metamfetaminy, których skupowaniem na terenie kraju i dostarczaniem do L. po uprzednim wyłuskaniu z blistrów zajmował się P. B. (1). H. był zaś głównym i stałym odbiorcą tabletek, a od początku 2010 r. również dostawcą marihuany, którą D. B. (1) przekazywał – od lata 2010 roku również przy udziale K. B. (3) K., który rozprowadzał ją dalej już na terenie S.; H. od początku 2010 r. był nadto dostawcą metamfetaminy, której stałym odbiorcą był Z. R. (1); w drugim etapie działalności grupy P. B. (1) podjął się produkcji metamfetaminy w kraju przy udziale D. i K. B. (1) oraz H.). Kres funkcjonowaniu grupy położyło dopiero zatrzymanie w dniu 14 maja 2012 roku B. K. (1). Wcześniej jej szeregi opuścił m.in. P. B. (1), zatrzymany w dniu 25 listopada 2011 r. Wyżej wymienionych łączyły także więzy towarzysko-rodzinne (D. B. (1) i P. B. (1) to bracia, K. B. (1) – to żona pierwszego i bratowa dla tego drugiego oraz matka chrzestna B. K. (1); wykorzystywanie mieszkania rodziców braci B. do przechowywania narkotyków), czy sposób spędzania wspólnego czasu (wspólny wyjazd do Egiptu sfinansowany przez D. B. (1); kontakty towarzyskie z H. i Z. R.). Sposób ich działania wskazywał więc na istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia,

akceptację celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie środków do popełniania przestępstw, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami grupy (zob. wyr. SA w Krakowie z 5 czerwca 2002 r., II AKA 123/02, KZS 2002, Nr 7-8, poz. 46; podobnie tenże SA w wyr. z 7 grudnia 2000 r., II AKA 184/00, KZS 2001, Nr 1, poz. 26 oraz SA w Łodzi w wyr. z 24 stycznia 2001 r., II AKA 240/01, Prok. i Pr. 2004, Nr 5, poz. 25).

Wbrew zatem stanowisku skarżącego, więzy łączące ww. przekraczały ramy zwykłego współsprawstwa. W świetle bowiem prawidłowych ustaleń Sądu meriti członkowie grupy mieli stałe role i zadania. Istniał także ośrodek decyzyjny, który ich działania koordynował, wedle określonych reguł, umożliwiających, a co najmniej ułatwiających popełnianie możliwie wielu przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w celu maksymalizacji przestępczych zysków. "Kierowanie" grupą polega na faktycznym sprawowaniu kontroli nad jej działalnością, możliwości wydawania poleceń i podejmowania zasadniczych decyzji, czyli intelektualne i faktyczne panowanie nad istnieniem i działalnością grupy, poprzez rzeczywistą możliwość kształtowania jej sytuacji, zatem podejmowanie czynności dotyczących jej istnienia i działania.

W świetle uznanych za wiarygodne wyjaśnień P. B. (1) i B. K. (1) nie ulega wątpliwości, że oskarżony D. B. (1) doprowadził do powstania grupy - wszak nakłonił P. B. (1) do udziału w przewożeniu tabletek z pseudoefedryną z Polski do Czech, a następnie z Czech do kraju marihuany oraz metamfetaminy, razem z K. B. (1) wciągnął B. K. (1) do rozprowadzania marihuany na terenie S., którą ten przechowywał u A. P. (1) oraz zorganizował szkolenie P. B. (1) w zakresie produkcji metamfetaminy metodą czeską – domową. Przez okres od września do grudnia 2009 roku grupa funkcjonowała w trzyosobowym składzie, poszerzając swój skład osobowy i przedmiot działalności od początku 2010 roku (m.in. o Z. R., B. K. i K. B.), przy czym P. B. (1) i Z. R. (1) trwali w tej strukturze do 25.11.2011 r., której ostateczny kres położyło zatrzymanie w dniu 14 maja 2012 roku B. K. (1) (wcześniej ustało członkostwo A. P. (1) – na koniec 2011 r. oraz K. B. (1) – kwiecień 2012 r.). Tym sposobem oskarżony D. B. (1) doprowadził do powstania względnie trwałej struktury organizacyjnej, której celem istnienia było stałe, a nie jedynie okazjonalne popełnianie przestępstw.

W świetle prawidłowych ustaleń Sądu meriti D. B. (1) wyłania się jako postać pierwszoplanowa. On bowiem nie tylko, że zwerbował do grupy współoskarżonych, ale i zorganizował szkolenia brata z H., na których dochodziło do produkcji metamfetaminy z jednorazowym udziałem K. B. (1) jako tłumacza. Nadto wymieniony wydawał polecenia – P. B. (1), odnośnie odbioru tabletek (z apteki w B. przy ul. (...), od nieustalonego mężczyzny z B., także od S. F. (1) i T. S. (1)), dostarczania narkotyków Z. R. (1) czy nadawania paczek z marihuaną dla B. K. (1), jak również temu ostatniemu i K. B. (1) w zakresie obrotu marihuaną, w tym ceny. Tezie tej nie przeczy to, że rozliczenia przebiegały na linii np. B. D. B./K. B. (1), P. D. B., Z. D. B. oraz D. H., albowiem D. B. (1) miał wyłączność na kontakty z H. i to on dyktował ceny. Wbrew supozycjom apelującego, fakt, iż decyzja o uruchomieniu produkcji w mieszkaniu P. B. (1) była inicjatywą tego ostatniego nie podważa powyższego wniosku – wszak wymagała ona zgody D. B. (1), który jako jedyny mógł zorganizować „szkolenie” z udziałem H..

Istnieniu zorganizowanej grupy i kierowniczej w niej roli D. B. (1) nie przeczy także to, iż P. B. (1) wraz ze Z. R. (1) dopuszczali się równocześnie innych przestępstw narkotykowych, poza grupą, a więc w warunkach współsprawstwa (substancje nabyte w B., na Słowacji, próbki przesłane S. czy metamfetamina produkowana w dniach 19 i 20 listopada 2011 r. przez P. B.), o których nie wiedzieli pozostali członkami grupy. Okoliczności te potwierdzają bowiem jedynie to, że ww. dążyli do zwiększenia swoich przestępczych zysków, co uprawnia do wniosku, że największym ich beneficjentem w ramach grupy był właśnie D. B. (1). Sam fakt, iż kontakty pomiędzy poszczególnymi członkami grupy, a D. B. (1) były bardziej koleżeńskie, nie wyklucza kierowania tą grupą przez tego oskarżonego, a nawet nie przeczy istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Można bowiem wyróżnić różne sposoby zarządzania takimi organizacjami, z bardziej sztywnymi i surowymi regułami oraz z tymi mniej rygorystycznymi, kiedy przywództwo danej osoby nie jest w żaden sposób kwestionowane, a co za tym idzie, nie ma potrzeby wprowadzania surowych zasad zarządzania tą organizacją.

W pełni zasadnie Sąd meriti uznał, że oskarżeni D. B. (1) i K. B. (1) mieli świadomość nielegalnego charakteru grupy i prowadzonego w jej ramach procederu – jednak chcieli brać w niej udział i popełniać wskazane wyżej czyny w celu maksymalizacji przestępczych zysków.

Podsumowując, należy stwierdzić, że wobec zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należycie ocenionego przez Sąd orzekający, czemu Sąd ten dał wyraz w przekonującej argumentacji zawartej w pisemnych motywach wyroku, a którą podziela również Sąd Apelacyjny, nie ulega wątpliwości, że D. B. (1) i K. B. (1) swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu – odpowiednio - z art. 258 § 3 k.k. oraz 258 § 1 k.k.

W świetle poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, brak było również podstaw do kwestionowania tego, że D. B. (1) dopuścił się nadto przestępstw z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy, art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ww. ustawy, art. 53 ust. 1 i 2 ww. ustawy i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ww. ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., przypisanego mu w punkcie II. zaskarżonego wyroku oraz z art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przypisanego mu w punkcie III. zaskarżonego wyroku, zaś K. B. (1) przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ww. ustawy i art. 56 ust. 1 i 3 ww. ustawy oraz art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ww. ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., przypisanego jej w punkcie XII, zaskarżonego wyroku.

Wywody prawne na temat przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej poszczególnych zachowań oskarżonych oraz ich subsumpcji były prawidłowe, co czyni zbędnym ich powielanie. W tym miejscu szerzej należy jedynie odnieść się do przyjętej przez Sąd Okręgowy konstrukcji pomocnictwa do produkcji metamfetaminy w stosunku do D. B. (1) poprzez dostarczanie leków S. i A. A. T., zawierających pseudoefedrynę, z których H. i inne nieustalone osoby, wytwarzały znaczne ilości metamfetaminy.

Bezspornym jest, że pseudoefedryna jest prekursorem wykorzystywanym do produkcji metamfetaminy metodą czeską – w warunkach chałupniczych. Wiedza ta jest powszechna, a Czechy są jednym z głównych jej producentów w Europie. Ustalony w sprawie mężczyzna o obywatelstwie czeskim i narodowości (...) o ps. (...) był głównym odbiorcą tabletek zawierających pseudoefedrynę, z których części produkował metamfetaminę, której odbiorcą, przynajmniej w części, był Z. R. (1) i S. F. (1). Reszta tabletek, a więc ta, która nie trafiała do H. i ta której ów nie był w stanie przerobić, trafiała do innych producentów. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy wnioskował, że D. B. (1), jako dostawca tabletek dla H. i innych nieustalonych odbiorców, znał nie tylko ich skład, ale i wiedział do czego służyć one będą ich odbiorcom. Twierdzenia bowiem D. B. (1), jakoby tabletki były przeznaczone wyłącznie na handel, a więc w celu dalszego ich obrotu jako lekami, były sprzeczne nie tylko z wyjaśnieniami P. B. (1) i B. K. (1), ale i zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego. Jak słusznie wszak zauważył Sąd Okręgowy, skupowane przez P. B. (1), T. S. (1) czy S. F. (1) leki S. i A. A. T. wyjmowane były z oryginalnych opakowań, pozbawiane ulotek informacyjnych, a w dalszej kolejności były wyłuskane przez P. B. (1) z blisterów, pakowane do worków i ukrywane pod maską samochodu, a następnie w taki sposób przemieszczane z B. do L. w Czechach. Z całą pewnością taka procedura nie była podyktowana zapotrzebowaniem konsumentów na leki S. i A. A. T., które w Czechach sprzedawane są na receptę, a właśnie z uwagi na zawartą w nich pseudoefedrynę – prekursor niezbędny do produkcji metamfetaminy w warunkach domowego laboratorium. D. B. (1) miał tego pełną świadomość, wiedział bowiem do czego służy pseudoefedryna – sam zresztą zorganizował dla P. B. (1) szkolenie z udziałem H., a następnie brał w nim udział, uczestnicząc zarazem w produkcji metamfetaminy. W pozostałych przypadkach, ograniczających się do samego dostarczania tabletek z pseudoefedryną, zachowaniem swoim ułatwiał bezpośrednim producentom (H. i innym nieustalonym osobom) wytworzenie znacznych ilości metamfetaminy (biorąc pod uwagę możliwą do uzyskania ilość substancji psychotropowej w stosunku do ilości dostarczonych tabletek, przy zastosowaniu metody czeskiej). W tej sytuacji brak było podstaw do ewentualnego kwalifikowania analizowanego zachowania D. B. (1) z art. 61 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – uprzednie nabycie prekursora w Polsce i dostarczenie go producentom na terenie Czech, za pośrednictwem P. B. (1), stanowiło wyłącznie czyn współukarany uprzedni. W sytuacji bowiem, gdy sprawca prekursor wywiezie, dostarczy czy wprowadzi do obrotu, jego zachowanie należy kwalifikować jako pomocnictwo do wytworzenia środka odurzającego/substancji psychotropowej przez inną osobę. W takim wypadku nie mamy do czynienia ze zbiegiem przestępstw, lecz ze zbiegiem

przepisów, gdyż samo zachowanie dotyczące prekursora jest już pomocnictwem do czynu z art. 53 u.p.n. Oczywiście dla przypisania pomocnictwa do czynu z art. 53 u.p.n. konieczne jest stwierdzenie po stronie sprawcy zamiaru. Jeżeli ustalenia takie zostaną dokonane, przepis art. 61 ww. ustawy powinien zostać pominięty na zasadzie konsumpcji (por. teza 9 do art. 61 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w: Mozgawa M. (red.), Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., Michalska-Warias A., Nazar K., Wilk L. - Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zdrowiu. Komentarz, WKP, 2017).

Z uwagi na to, że apelacja obrońcy oskarżonych D. B. (1) i K. B. (1) kwestionowała ich winę, należało zgodnie z treścią art. 447 § 1 k.p.k. skontrolować zaskarżony wyrok również w zakresie rozstrzygnięcia o karze. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się, by w sprawie niniejszej zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k.

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, nr 3, s. 64; wyrok SN z 13.02.2003, WK 1/03, OSNKW 2003/323).

Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok SA w Łodzi z 12.07.2000r., II AKa 116/00, podobnie – wyrok SA w Krakowie z 19.12.2000r., II AKa 218/00, wyrok S.A. we Wrocławiu z 30.05.2003r., II AKa 163/03, OSA 2003/11/113).

Dyrektywy sądowego wymiaru kary zawiera art. 53 § 1 i 2 k.k., który stanowi, że sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, Sąd odwoławczy stwierdza, iż wymierzone D. B. (1) i K. B. (1) kary pozbawienia wolności i grzywny – tak jednostkowe, jak i łączne – nie rażą swoją surowością. Uwzględniają bowiem prawidłowo ustalone w sprawie okoliczności ważące na ich wymiarze, których zresztą skarżący nie kwestionował oraz cele wychowawcze i zapobiegawcze, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do sprawców, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Nadto kary te nie przekraczają także stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów, które obiektywnie rzecz biorąc są wysokie, zwłaszcza w odniesieniu do D. B. (1) – z racji nagromadzenia okoliczności obciążających, w tym jego roli i zakresu przestępczego procederu, co uzasadniało orzeczenie wobec niego kary surowszej nie tylko w stosunku do K. B. (1), ale i pozostałych współsprawców.

Prawidłowo, wbrew stanowisku apelującego obrońcy, Sąd Okręgowy orzekł względem oskarżonych D. B. (1) i K. B. (1) środki karne w postaci przepadku korzyści oraz równowartości korzyści majątkowych uzyskanych z przypisanych im przestępstw. Sąd odwoławczy w pełni podziela sposób ich ustalenia i orzeczenia względem oskarżonych.

Skarżący, jak wynika z uzasadnienia podniesionego w tym zakresie zarzutu, nie zakwestionował sposobu wyliczenia kwot objętych przepadkiem i zasądzenia ich w częściach równych względem wszystkich współdziałających, co pogląd prawny Sądu meriti, który leży u podstaw takiego rozstrzygnięcia. Zastosowane przez Sąd Okręgowy podejście do określenia wysokości orzeczonych, tytułem przepadku kwot – odpowiadające równowartości substancji psychoaktywnych będących przedmiotem czynów oraz wartości tabletek przeznaczonych do produkcji metamfetaminy (co było o wiele korzystniejsze aniżeli wartość możliwej do wytworzenia z danej ilości zawartej w nich pseudoefedryny metamfetaminy) - zgodne jest z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie stanowiskiem i brak jest w ocenie instancji odwoławczej uzasadnionych podstaw do jego rewizji, co implikuje wniosek, że Sąd Okręgowy nie dokonał błędnej wykładni art. 45 § 1 k.k., do czego w gruncie rzeczy sprowadza się zarzut apelującego.

Tytułem wstępu wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 45 § 1 k.k., jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa, chociażby pośrednio, korzyść majątkową nie podlegającą przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub 6, sąd orzeka przepadek takiej korzyści albo jej równowartości. Przepadku nie orzeka się w całości lub w części, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi.

Przez korzyść majątkową, będącą przesłanką orzeczenia środka z art. 45 § 1 k.k., należy rozumieć składniki majątkowe uzyskane przez sprawcę w wyniku popełnienia przestępstwa, będącego przedmiotem orzekania w danej sprawie (o ile oczywiście nie podlegają przepadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 i § 6 k.k.). Środek przewidziany w art. 45 § 1 k.k. przewiduje możliwość przepadku nie tylko korzyści majątkowej pochodzącej bezpośrednio, ale także pochodzącej pośrednio z przestępstwa. Majątkową korzyść pośrednią można zdefiniować jako całość korzyści uzyskanych z obrotu przedmiotami, prawami majątkowymi, wierzytelnościami etc., pochodzącymi z przestępstwa, łącznie z uzyskanym przez sprawcę zyskiem. W definicji korzyści majątkowej podlegającej przepadkowi z art. 45 § 1 k.k. mieści się bowiem nie tylko dochód sprawcy, ale także koszty poczynione w celu osiągnięcia tego dochodu. Innymi słowy, przez korzyść majątkową rozumie się cały przychód sprawcy osiągnięty z popełnienia przestępstwa (por. Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 45 red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Rok wydania: 2015, Wydawnictwo: C.H. Beck, Wydanie: 3). Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy: "Owa korzyść to przychód sprawcy. Jeżeli zatem wytwórca narkotyków sprzedaje je zanim zostaną u niego zatrzymane, to nie będzie wątpliwości, że należy orzec przepadek uzyskanej ceny, bez pomniejszania jej o wydatki, chociażby legalnego pochodzenia, na wyprodukowanie narkotyków. W konsekwencji wobec każdego kolejnego nabywcy (uczestnika obrotu), który zbył narkotyki, orzeczony zostanie przepadek korzyści majątkowej w postaci osiągniętej przez niego ceny (wraz z "marżą"), czyli bez odliczania kosztów poniesionych na ich nabycie" (post. SN z 26.8.2010 r., I KZP 12/10, OSNKW 2010, Nr 9, poz. 78; wyr. SA w Łodzi z 29.10.2012 r., II AKA 212/12, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 28.12.2012 r., II AKA 291/12, Legalis). Ustalając wartość korzyści majątkowej, należy zwrócić uwagę na element jej relatywizacji do konkretnego stanu faktycznego, a więc do wysokości korzyści rzeczywiście osiągniętej przez sprawcę, na co *expressis verbis* wskazuje art. 45 § 1 k.k. (por. po. cit. Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz do art. 45 red. M. Królikowski, R. Zawłocki).

W świetle powyższego nie tyle chodzi o to, czy w świetle art. 45 k.k. korzyść majątkowa to korzyść w rozumieniu art. 115 § 4 k.k., a więc zarówno dla siebie, jak i dla kogoś innego, co o to jaką korzyść sprawca uzyskał i w jakim zakresie mu przypadła. Nie budzi bowiem wątpliwości to, że podlegająca przepadkowi korzyść majątkowa (jej równowartość) może zostać wspólnie „wypracowana” zarówno w przypadku sprawstwa sensu stricto (sprawstwo pojedyncze, współsprawstwo, sprawstwo polecające, kierownicze), jak i sensu largo (podżegacz, pomocnik). W przypadku przestępstwa popełnionego w konfiguracji wieloosobowej przepadek korzyści powinien być orzeczony w częściach odpowiadających udziałom, jakie przypadły współdziałającym. Jeżeli ustalenie owych udziałów jest trudne lub niemożliwe, sąd powinien orzec przepadek korzyści lub jej równowartości w częściach równych. Orzekając przepadek w częściach, sąd powinien wziąć pod uwagę funkcje zasady indywidualizacji środków odpowiedzialności

karnej, w tym zwłaszcza art. 56 w zw. z art. 55 k.k., wskazujących na relację adekwatności między udziałem w przestępstwie i uzyskaną korzyścią majątkową (por. post. SN z 30.11.2011 r., I KZP 16/11; wyr. SA we Wrocławiu z 6.3.2014 r., II AKa 31/14, Legalis). W orzecznictwie wyraźnie wykluczono możliwość orzeczenia solidarnego środka przepadku korzyści majątkowej lub jej równowartości. Zdaniem Sądu Najwyższego solidarne zasądzenie przepadku korzyści majątkowej od współdziałających należy wykluczyć, albowiem taka odpowiedzialność nie wynika z ustawy ani z czynności prawnej. Tym bardziej nie jest też możliwe obciążenie każdego ze sprawców przypadkiem całej korzyści majątkowej lub jej równowartości, gdyż w efekcie doprowadziłoby to do przepadku składników majątkowych o wartości znacznie wyższej niż te uzyskane w drodze przestępstwa. Określony w art. 45 § 1 k.k. środek karny przepadku korzyści majątkowej lub jej równowartości orzeka się wobec współsprawców przestępstwa w częściach, w jakich według dokonanych ustaleń faktycznych osiągnięta wspólnie korzyść majątkowa im przypadła. W razie trudności z dokładnym ustaleniem wartości udziałów w korzyści majątkowej osiągniętej przez poszczególnych współsprawców orzeka się przepadek tej korzyści lub jej równowartości w częściach równych (por. post. SN z 26.8.2010 r., I KZP 12/10, OSNKW 2010, Nr 9, poz. 78; por. też post. SN z 30.11.2011 r., I KZP 16/11, OSN rok 2011, Nr 12, poz. 107).

Przekładając powyższe na grunt analizowanych przypadków stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy, ustalając wielkość korzyści majątkowych pochodzących z popełnionych przez oskarżonych D. B. (1) i K. B. (1) oraz współdziałające z nimi osoby przestępstw, generalnie zastosował dwa podejścia. W odniesieniu do zachowań sprawczych wyczerpujących znamiona typów czynów zabronionych określonych w art. 55 ust. 1 i 3, art. 56 ust. 1 i 3, art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przyjął jako wartość korzyści cenę środków psychotropowych i odurzających stanowiących ich przedmiot, zaś w odniesieniu do zachowań sprawczych wyczerpujących znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ww. ustawy cenę tabletek zawierających prekursor – podzielone w częściach równych na wszystkich współdziałających, jako że zostały wypracowane wspólnie. Ograniczenie tych korzyści do czystego zysku, a więc tego co faktycznie każdy ze współdziałających faktycznie zarobił (przychód pomniejszony o koszty i nakłady, w tym wydatki legalne) byłoby nie tylko niezasadne, ale wręcz niesprawiedliwe – w sytuacji bowiem gdy zgromadzony materiał dowodowy – tak jak w rozpatrywanych aktualnych przypadkach - nie pozwalał na poczynienie precyzyjnych ustaleń co do faktycznego podziału wspólnie wypracowanych korzyści majątkowych pomiędzy poszczególnych współdziałających - niemożliwym byłoby w ogóle orzeczenie przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa (jej równowartości), co prowadziłoby w gruncie rzeczy do premiowania sprawców czynów popełnionych w wieloosobowej konfiguracji.

Reasumując, nie sposób zgodzić się z apelującym, iż Sąd Okręgowy zastosował błędną wykładnię art. 45 § 1 k.k. Z kolei poczynione w tym zakresie przez Sąd meriti ustalenia należy uznać za całkowicie prawidłowe - logicznie wynikają z uznanych za wiarygodne dowodów – ocenionych z zachowaniem reguł art. 7 i 5 § 2 k.p.k. oraz są poprawne pod względem rachunkowym. Oceny tej zresztą skarżący w żaden sposób nie podważył.

Z tych wszystkich względów brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów autora apelacji i wzruszenia zaskarżonego orzeczenia zgodnie z jego wnioskami, co skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku co do oskarżonych D. B. (1) i K. B. (1) (punkt II. wyroku).

Przechodząc w tym miejscu do **apelacji obrońcy oskarżonych M. K. (1) oraz A. K. (1)** i odwołując się do poczynionych na wstępie rozważań i wywodów teoretycznych, stwierdzić należy, iż podniesione w niej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Ponieważ skarżący, naruszenie przez Sąd I instancji wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady tzw. swobodnej oceny dowodów, skomentowanej szeroko przy omówieniu apelacji obrońcy oskarżonych D. B. (1) i K. B. (1), wiązał z naruszeniem przez sąd meriti także art. 4 k.p.k., tytułem wyjaśnienia podnieść dodatkowo należy, iż przepis art. 4 k.p.k. formułuje zasadę obiektywizmu, która oznaczać ma zarówno nakaz bezstronności w traktowaniu przez organy procesowe stron oraz innych uczestników postępowania, jak i zakaz kierunkowego nastawienia do sprawy. Obiektywizm organu procesowego ułatwić ma realizację zasady prawdy (art. 2 § 2). Zasada obiektywizmu należy jednak do dyrektyw o charakterze ogólnym, stąd też naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnie podstawy odwoławczej. (...) tej zasady - kierowanej do organów prowadzących postępowanie karne - służą konkretne przepisy

ustawy karnej procesowej. Chcąc więc zarzucić tym organom nieprzestrzeganie tej zasady procesowej, należy w środku odwoławczym te przepisy powołać, jako przez nich nie respektowane (por. postanowienie SN III KK 117/12 z 2013-01-08, LEX nr 1277733; postanowienie SN z 2011-10-03 V KK 112/11, LEX nr 1044069).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji, nie naruszył obowiązującej go reguły obiektywizmu, tak w zakresie oceny przeprowadzonych na rozprawie dowodów (art. 7 k.p.k.), jak i badania i uwzględniania całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art. 410 k.p.k.) oraz wyciągniętych z nich wniosków i zaprezentowanego w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku toku rozumowania, który doprowadził sąd orzekający do przekonania o winie i sprawstwie M. K. (1) jak i A. K. (1) w zakresie przypisanych im w zaskarżonym wyroku czynów (art. 424 k.p.k.).

Mimo zarzucenia przez autora apelacji naruszenia przez Sąd I instancji wielu reguł procedowania, większość z nich sprowadzała się do błędnej i niepełnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym z wyjaśnień B. K. (1), które Sąd uczynił podstawą poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych również w części odnoszącej się do skazania ww. oskarżonych.

Bezspornym jest, iż podstawą poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych w zaskarżonej przez apelującego części wyroku były wyjaśnienia B. K. (1), którym Sąd I instancji dał wiarę w większości, podkreślając że były one spójne, szczegółowe i logiczne, a przy tym wysoce prawdopodobne w świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Skarżący z tezą tą polemizuje, deprecjonując wartość dowodową powyższych wyjaśnień z uwagi na to, że B. K. (1) miał interes osobisty, jak i procesowy, w złożeniu pomawiających inne osoby, w tym oskarżonych K., depozycji procesowych. Okoliczności te same w sobie nie mogą a priori pozbawiać wartości dowodowej takich wyjaśnień - gdyż byłoby to całkowicie sprzeczne z obowiązującą zasadą swobodnej a nie legalnej teorii dowodów - nakazują jedynie ich ostrożną ocenę, a więc zarówno na tle wszystkich relacjonowanych przez pomawiającego faktów, jak i na tle pozostałych dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego. W odwołaniu do wywodów na temat charakteru i roli dowodu z pomówienia - poczynionych przy okazji roztrząsania zarzutów obrońcy oskarżonych D. i K. B. (1) - stwierdzić należy, że przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena dowodu z wyjaśnień B. K. (1) spełnia wypracowane w doktrynie i orzecznictwie kryteria.

Podnoszone przez apelującego okoliczności znajdowały się bowiem w polu widzenia Sądu orzekającego, który nawet w części tzw. ustaleniowej wskazał na fakt dokonania przez nieustaloną osobę kradzieży 600 gramów marihuany z piwnicy mieszkania B. K. (1) w S., mającej miejsce po zbyciu A. K. (1) 5 gramów marihuany. Z tych względów stwierdzić należy, iż Sąd orzekający nie ograniczył się do bezkrytycznej oceny wyjaśnień B. K. (1), ale poddał je dokładnej analizie z punktu widzenia ich spójności i szczegółowości oraz zgodności - tak z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, jak i treścią innych dowodów zgromadzonych w sprawie. Tymczasem skarżący okoliczności te w całości pomija, zarzucając Sądowi orzekającemu wyłącznie to, że dał wiarę wyjaśnieniom B. K. (1), mimo że w jego ocenie były one podyktowane wyłącznie interesom osobistym i procesowym pomawiającego, obliczonym na odwet za kradzież przeznaczoną do dalszego obrotu marihuany oraz chęć polepszenia własnej sytuacji procesowej, poprzez skorzystanie z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. W istocie B. K. (1) finalnie skorzystał z dobrodziejstwa art. 60 § 2 i 3 k.k., jednakże stawianie takowego zarzutu w oderwaniu od całokształtu okoliczności, które legły u podstaw przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny wiarygodności i miarodajności pochodzących od niego depozycji procesowych, czyni ów zarzut w zasadzie gołosłownym.

Przede wszystkim, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, wyjaśnienia B. K. (1) były zgodne w wielu ważkich wątkach nie tylko z wyjaśnieniami P. B. (1) i A. P. (1), ale po części i D. B. (1) oraz K. B. (1), a niezależnie od tego, także z wyjaśnieniami oskarżonych K..

I tak, B. K. (1) potwierdził w sposób zbieżny z wyjaśnieniami P. B. (1) rolę D. B. (1), K. B. (1), P. B. (1), H. czy B. - Z. R. (1) oraz S. F. (1). Wprawdzie okoliczności te były bardziej związane z działalnością grupy przestępczej a nie bezpośrednio z czynami zarzuconymi oskarżonym K., których ww. nawet nie znali i na odwrót, jednakże fakt ten jest o tyle doniosły, że pozwala na pozytywną weryfikację wyjaśnień B. K. (1) w ogólności, a więc pośrednio również w części dotyczącej mandantów apelującego. Ich treść potwierdza bowiem, że B. K. (1) w części w jakiej pomówił inne

osoby nie uczynił tego bezpodstawnie, a więc li-tylko z chęci odwetu czy dla własnych korzyści procesowych. Zresztą, analiza wyjaśnień B. K. (1) wskazuje, że początkowo negował on swoje sprawstwo jedynie w niewielkim zakresie, i to w pierwszych przesłuchaniach, nie wykazując przy tym tendencji do przerzucania odpowiedzialności na inne osoby tudzież obciążania ich ponad miarę. Począwszy bowiem od 22 maja 2012 r. (vide: k. 69 teczki osobowej B. K.) B. K. (1) zaczął składać konsekwentne i szczerze wyjaśnienia, w których obciążył przede wszystkim własną osobę, opisując okoliczności uprawianego przez siebie procederu, którego elementem, nota bene o znacznie mniejszym ciężarze gatunkowym, było uczestnictwo w obrocie marihuaną na terenie S.. Skarżący okoliczność tę w całości pomija, a przecież obciążenie siebie i to zachowaniami, za które grozi o wiele bardziej surowa kara aniżeli za czyny, o których popełnienie pomówił on M. i A. K. (1), dobitnie potwierdza szczerą intencję B. K. (1), to jest jego zamiar rozliczenia się z przestępczą przeszłością a nie bezpodstawnego pomówienia innych osób za cenę polepszenia własnej sytuacji procesowej. Potwierdzeniem powyższej tezy jest także okoliczność, iż w swoich pomówieniach B. K. (1) był ostrożny, jeśli idzie w szczególności o ilość i wagę oraz daty jednostkowych transakcji narkotykowych, co zresztą nie może dziwić z racji wielokrotności i powtarzalności przeprowadzonych przez niego transakcji z określonymi osobami. Z tego powodu w pełni zasadnie Sąd Okręgowy posiłkował się w tym względzie dowodami z tzw. podsłuchów, to jest treścią podsłuchanych legalnie rozmów telefonicznych, które pozytywnie weryfikowały i uszczegółowiły wyjaśnienia B. K. (1). O dopuszczalności ich wykorzystania w niniejszym postępowaniu, w tym co do M. K. (1) oraz A. K. (1), była już mowa powyżej w części odnoszącej się do apelacji oskarżonych D. i K. B. (1). W tym miejscu należy więc jedynie stwierdzić, iż Sąd orzekający, wbrew stanowisku skarżącego, wskazał na jakich w tym zakresie oparł się materiałach, powołując w stanie faktycznym dowody i karty na których one się znajdują. Uzupełniająco jedynie podać należy, że przypisane oskarżonym poszczególne transakcje potwierdzają w pewnym zakresie kontrolowane rozmowy. I tak, w odniesieniu do transakcji dotyczących - odpowiednio - 150, 50, 100, 50, 100 – łącznie 450 gramów marihuany, nabytych przez M. K. (1) od B. K. (1) w okresie od 17 do 26 lutego 2011 roku, są to rozmowy zarejestrowane na (...) (z dnia 17 lutego 2011 r., godz.13:52 - pomiędzy B. K. a M. K.; z dnia 18 lutego 2011 r., godz. 17:26 - pomiędzy B. K. a A. P. (1), godz.18:57 - pomiędzy B. K. a B. K., godz. 19:31 - pomiędzy B. K. a M. K. (1); z 21 lutego 2011 r., godz.16:29, 18:34 - pomiędzy B. K. a M. K., godz. 17:09 - pomiędzy B. K. a A. P.; z dnia 22 lutego 2011 r., godz. 16:55 - pomiędzy B. K. a M. K. (1); z dnia 24 lutego 2011 r., godz. 17:51 - pomiędzy B. K. a M. K.; z dnia 26 lutego 2011 roku, godz.15:55, godz. 19:19 - pomiędzy B. K. a M. K. – videteczka stenogramów Załącznik nr 3); w odniesieniu do transakcji dotyczących – odpowiednio – 50, 100, 100 – łącznie 250 gramów marihuany, nabytych od B. K. (1) przez oskarżonych wspólnie bądź przez A. K. (1) w imieniu M. K. (1), w okresie od 28 sierpnia 2011 roku do 25 października 2011 roku, są to rozmowy zarejestrowane na (...) (vide: stenogramy rozmów na karty 45-47, 50-52, 170-172, 175-184 – Załącznika nr 5, tom I; k. 18, 20-25 tom II); w odniesieniu do transakcji dotyczących - odpowiednio – 50 i 150 gramów marihuany, nabytych przez M. K. (1) od B. K. (1) w dniach 2 i 7 listopada 2011 roku, są to rozmowy zarejestrowane na (...) (vide: stenogramy rozmów na kartach 30-31, 34-36, 40-55); w odniesieniu do transakcji dotyczących łącznie co najmniej 130 gramów marihuany, w tym z dnia 1 września 2011 roku dot. 46 gramów marihuany, nabytych przez A. K. (1) od B. K. (1) w okresie od czerwca do kwietnia 2012 roku, są to rozmowy zarejestrowane na (...) (vide: stenogramy rozmów na kartach: 11, 28-32, 64-67, 69-70, 72-73, 76-77, zwłaszcza rozmowy z dnia 19, 20 oraz 30 i 31 sierpnia i 1 września 2011 r.). Oczywiście w powiązaniu z wyjaśnieniami B. K. (1) (zwłaszcza k. 151v i 164 teczki osobowej B. K.), a po części i wyjaśnieniami współoskarżonych M. i A. K. (1), albowiem całość transakcji narkotykowych nie znalazła swojego odniesienia w treści utrwalonych rozmów telefonicznych, zaś Sąd orzekający, ustając łączne ilości nabytych od B. K. (1) substancji odurzających i tak przyjmował ilości minimalne, które bezspornie można było ustalić.

Uwiarygodnieniem wyjaśnień B. K. (1) były także – co do zasady - wyjaśnienia samych oskarżonych – M. i A. K. (1), co skarżący skrętnie pomija. Tymczasem ww. w śledztwie, poza zanegowaniem udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, w znacznej części przyznali się do postawionych im zarzutów związanych z obrotem marihuaną. I tak przypomnieć należy, iż M. K. (1) przyznał, że od lata 2011 roku zaczął nabywać od B. K. (1) małe ilości marihuany po 1 - 2 gramy na własny użytek, a następnie także celem odsprzedaży po około 50 gramów tygodniowo – łącznie nabywając ok. 530-550 gramów marihuany. Stwierdził także, że raz czy dwa wysłał A. K. (1) po odbiór towaru i w ten sposób wciągnął go w ten interes, przy czym brat pełnił w nim podrzędną rolę (k. 23-26 teczko osobowej M. K.). Również A. K. (1) w czasie przesłuchania w dniu 26 lipca 2012 r. przyznał, że marihuanę kupował od B. K. (1) w okresie od sierpnia do października 2012 roku i to w ilościach podanych w zarzucie. Dodał nadto, że w procedurze nabywania

narkotyków odgrywał małą rolę, gdyż zajmował się tym głównie jego brat. Kontynuując wyjaśnienia przyznał, iż nabywał marihuanę już we wrześniu 2011 roku - dwu lub trzykrotnie, nie wykluczając ilości podanych w zarzucie. Marihuana znaleziona u niego w domu miała pochodzić właśnie z ww. transakcji. Stwierdził również, iż w czasie gdy brat przebywał za granicą dwukrotnie odbierał w jego imieniu marihuanę od B. K. (1) (k. 97-98 teczki osobowej A. K.). Mało tego w czasie konfrontacji z B. K. (1) przyznał, że łączyły go z nim kontakty związane z obrotem narkotykowym – nabywał od niego marihuanę – niewykluczone, że w ilościach podanych przez ww. (k. 164 teczki osobowej A. K.). W tym miejscu przypomnieć należy, iż zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, strony procesu, które przedstawiają w odwołaniu własne stanowisko, nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków (por. SN III KR 196/79, OSNPG 1980, nr 3, poz. 43; wyrok SA w Krakowie z 2013-05-14, II AKa 36/13; KZS 2013/6/87).

W świetle powyższego w pełni zasadnie Sąd orzekający odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonych w zakresie w jakim ci nie przyznali się do uczestnictwa w obrocie marihuaną – tak co do zasady, jak i co do ilości nabytego przez nich środka odurzającego. Nie sposób w szczególności podzielić tezy skarżącego, iż nabywany przez ww. susz roślinny od B. K. (1) nie stanowił środka odurzającego, albowiem nikt nie zbadał w nim stężenia kwasu (...). Oczywiście jest, że marihuana to ziele konopi, czyli kwiatowe i owocujące wierzchołki konopi (także liście i małe łodyżki z górnych pędów), z których nie usunięto żywicy, zawierające powyżej 0,20 % kwasu delta-9-tetrahydrokannabinolu ((...)) w suchej masie ziela (por. komentarz do art. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii Tomasz Strogosz, wydanie 2 C.H. Beck 2008 r. str. 95-96). Zauważyć jednak należy, iż susz, który został znaleziony u A. K. (1) stanowił marihuanę, a pochodził on z partii nabytej wprost od B. K. (1) (k. 8-10, 21-22, 24 teczki osobowej A. K.). Pomijając powyższe, nie sposób uznać - co trafnie eksponuje Sąd orzekający - że oskarżeni przez wiele miesięcy nabywali susz, który nie wywoływał żadnego efektu odurzającego - tym bardziej w sytuacji gdy płacili za jego gram nawet 30 zł. Zresztą, oskarżeni w toku postępowania przygotowawczego nie kwestionowali tego, że nabywali od B. K. (1) narkotyki – marihuanę będącą środkiem odurzającym, a M. K. (1) wręcz utrzymywał, że palenie marihuany bardzo mu się spodobało (k. 23-26 teczki osobowej M. K.). Zważywszy na powyższe, jak również na okoliczność, iż oskarżeni dopiero na etapie postępowania sądowego zaczęli lansować wersję o zwykłych konopiach a nie indyjskich, w pełni zasadnie Sąd orzekający nie dał wiary odnośnym wyjaśnieniom M. i A. K. (1), uznając je za wyraz przyjętej linii obrony. Ocenę tę wzmacniają wyjaśnienia B. K. (1), który wprost stwierdził, iż jego znajomi (odbiorcy) wysoko oceniali jakość dostarczanej przez niego marihuany. Tezy tej nie podważa złożony przez skarżącego w toku przewodu sądowego wywiad prasowy z prof. H. Z. Dyrektora Instytutu (...) w P. na temat właściwości odurzających marihuany – oczywiście jest, że po wyglądzie nie sposób ocenić czy susz stanowi środek odurzający czy też nie, nawet jednak brak szczegółowych badań co do zawartości (...) w suchej masie ziela pozwala ocenić jego jakość i efekt odurzający – gdyby przecież takowego nie było B. K. (1) nie byłby w stanie na taką skalę obracać marihuaną, gdyż szybko jego odbiorcy poczuliby się przez niego oszukani. Nie sposób wszak pominąć, że A. i M. K. (1) byli tylko jednymi z wielu innych. W kontekście powyższego znamieną jest także okoliczność, iż A. K. (1) w czasie przesłuchania na rozprawie w dniu 3 marca 2015 roku odmówił odpowiedzi na pytanie, czy czuje się oszukany przez B. K. (1).

Zaprzeczaniem powyższej oceny nie jest także fakt, że w innym postępowaniu - prowadzonym przeciwko indywidualnym odbiorcom dostarczanej przez B. K. (1) marihuany o czyny z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – wszczętym na podstawie wyjaśnień B. K. (1) - Prokuratura Rejonowa w Słupcy umorzyła postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. (vide k. 2194-2197 akt Ds. 126/13). Ustalenia poczynione w innym postępowaniu nie mają przecież charakteru wiążącego, zgodnie z zasadą jurysdykcyjnej samodzielności sądu. W myśl bowiem art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu, o czym nie pamiętał autor skargi.

Wszystkie te okoliczności powodowały, iż Sąd Apelacyjny w pełni podzielił dokonaną przez sąd orzekający ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, a tym samym uznanie wyjaśnień M. K. (1) i A. K. (1) w zakresie w jakim ci nie przyznali się do uczestnictwa w obrocie marihuaną jako niewiarygodnych i obliczonych jedynie na zminimalizowanie grożącej im odpowiedzialności karnej. Ocena ta nie przekracza przy tym ram swobodnej oceny dowodów, uwzględnia bowiem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Nadto

została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy istotnych z punktu widzenia przedmiotu procesu (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, a więc badania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonych (art. 4 k.p.k.). Pośrednio wskazuje na to już choćby okoliczność, iż Sąd orzekający uniewinnił oskarżonych od zarzutu z art. 258 § 1 k.k., co nie stanowiło przedmiotu niniejszych rozważań, a to wobec niezłożenia wniosku o sporządzenia uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, utrzymującego w tym zakresie w mocy wyrok Sądu Okręgowego, przez skarżącego prokuratora.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż Sąd I instancji nie popełnił błędów na etapie gromadzenia i przeprowadzenia dowodów, jak również w zakresie ich oceny i wysnutych z nich wniosków, a co za tym idzie - prawidłowo uznał, że M. K. (1) i A. K. (1) dopuścili się przypisanych im w punktach XXIV., XXVIII. i XXIX. zaskarżonym wyroku czynów. A zatem, nietrafnie skarżący zarzucił Sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych wpływający na treść wyroku, na uzasadnienie którego przedstawił odmienną wersję przebiegu zdarzeń. Zarzut błędu jest trafny, gdy zasadność ocen i wniosków przyjętych przez sąd I instancji nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut ten nie może sprowadzać się tylko do zakwestionowania stanowiska sądu, ale powinien wskazywać nieprawidłowości rozumowania sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie prowadzi do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych, jak wynika z utrwalonych w tym zakresie poglądów orzecznictwa i doktryny.

Słusznie w szczególności Sąd I instancji przyjął, że ustalonymi w sprawie zachowaniami, oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z B. K. (1), dopuścili się przestępstw polegających na uczestnictwie obrocie środkiem odurzającym w postaci marihuany, i to w znacznych ilościach, czyniąc sobie z tego stale źródło dochodu w rozumieniu art. 65 § 1 k.k. Nie budziło bowiem wątpliwości - w świetle utrwalonego dorobku orzecznictwa i doktryny - to, że przypisane oskarżonym ilości - odpowiednio 3.200 gramów oraz 380 gramów - marihuany stanowią „znaczna ilość” w rozumieniu art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Oczywiście, biorąc pod uwagę nie tylko rodzaj środka odurzającego (tzw. miękki), ale i jego wagę (tj. ilość porcji wystarczająca do jednorazowego odurzenia co najmniej kilkudziesięciu osób) oraz przeznaczenie (handlowe). Nie sposób wszak uznać, iż ww. ilości marihuany oskarżeni nabywali w większości na własny użytek a nie w celu jej dalszej dystrybucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, już choćby z uwagi na cenę po jakiej nabywali ją od B. K. (1). Ponieważ wywoły prawne Sądu Okręgowego na temat kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym oraz subsumpcja ustalonego w sprawie stanu faktycznego były prawidłowe, Sąd odwoławczy w pełni je zaakceptował.

Kontrolując zaskarżony wyrok również w zakresie rozstrzygnięcia o karze, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się, by w sprawie niniejszej zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. Na temat przyjętych w doktrynie i orzecznictwie poglądów, co do rażącej niewspółmierności kary była już mowa powyżej. Poczynione uprzednio - w związku z roztrząsaniem zarzutów apelacji obrońcy oskarżonych D. i K. B. (1) - wywoły na temat tego rodzaju względnej przesłanki odwoławczej zachowują swą aktualność także w odniesieniu do rozpatrywanych apelacji, co czyniło zbędnym ponowne ich przywoływanie.

Przechodząc *in concreto* - za czyn kwalifikowany z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. Sąd I instancji dysponował zasadniczą sankcją od 2 do 12 lat pozbawienia wolności oraz grzywną od 10 do 540 stawek dziennych w kwocie od 10 do 2000 zł. Wymierzono oskarżonym kary - M. K. (1) 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w kwocie po 50 zł, zaś A. K. (1) - 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 100 stawek dziennych w kwocie po 50 zł. Za czyn kwalifikowany z art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Sąd I instancji dysponował sankcją grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 1 miesiąca do roku. Oskarżonemu A. K. (1) wymierzono karę samoistnej grzywny w liczbie 10 stawek dziennych w kwocie po 50 zł, którą wraz z grzywną orzeczoną za ww. występki sprowadzono do kary łącznej grzywny w liczbie 100 stawek dziennych w kwocie po 50 zł każda. Dodatkowo, Sąd Okręgowy orzeczone względem obu oskarżonych kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił - stosując brzmienie art. 69 § 1-3 k.k. obowiązujące do dnia 30 czerwca 2015 roku - na okres 5 lat próby, oddając oskarżonych w tym czasie pod obligatoryjny dozór kuratora sądowego. Orzeczono także względem oskarżonych przepadek równowartości

korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstw na podstawie art. 45 § 1 k.k. w wysokości 14.025 zł - względem M. K. (1) oraz 1.335 zł - względem A. K. (1).

Tak ukształtowane kary w ocenie Sądu Apelacyjnego są sprawiedliwie i w należyтым stopniu uwzględniają dyrektywy sądowego wymiaru kary, w tym cele kary – tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Są bowiem adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów, będących wypadkową trafnie ustalonych w sprawie okoliczności łagodzących i obciążających oraz pozostałych czynników ważących na ich wymiarze, jak choćby ich możliwości majątkowych i zarobkowych.

Wbrew sugestiom skarżącego obrońcy nie rażą surowością również na tle kar orzeczonych względem współoskarżonych, w tym zwłaszcza B. K. (1) i P. B. (1). Skarżący, forsując powyższą tezę, poprzez proste zestawienie ilości i wagi postawionych współoskarżonym zarzutów oraz wymierzonych za nie kar, de facto całkowicie pomija okoliczności, które legły u podstaw ich wymiaru, w tym fakt, że tak B. K. (1), jak i P. B. (1) podjęli szeroko pojętą współpracę z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości, przyczyniając się do ujawnienia szczegółów działalności zorganizowanej grupy przestępczej, umożliwiając tym samym pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nie tylko ich samych, ale i innych członków grupy oraz osób z nimi współdziałających, która to postawa zasługuje na szczególne potraktowanie i słusznie została uznana przez Sąd orzekający za ważką okoliczność łagodzącą i istotny czynnik prognostyczny przy wymiarze kary. Inaczej bowiem należy spojrzeć na skruszonych sprawców, nawet poważnych przestępstw, którzy decydują się na zerwanie z kryminalną przeszłością i ujawniają jej szczegóły, w tym uwikłanych weń osób, a inaczej na sprawców, którzy choć nie wykazują oznak znacznej demoralizacji, to jednak negują swoje sprawstwo i nie okazują skruchy. Wprawdzie oskarżeni mają prawo do składania wyjaśnień i nie mają obowiązku dostarczania dowodów swojej winy, i w tym sensie nieprzyznanie się do winy jest okolicznością neutralną przy wymiarze kary, przyjmując jednak świadomie taką postawę w procesie, pozbawiają się ważkiej okoliczności łagodzącej jaką jest przyznanie się do winy i złożenie szczyrych wyjaśnień.

Zresztą, nie sposób mówić o wymierzeniu oskarżonym kar rażąco niewspółmiernie surowych w sytuacji, w której Sąd I instancji wymierzył je poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia (w odniesieniu do czynów polegających na uczestnictwie w obrocie marihuaną), a dodatkowo z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby, kontrolowanej przez kuratora sądowego. W tej sytuacji realną dolegliwością pozostają wymierzone oskarżonym kary grzywny, których także - z wyżej wskazanych względów - nie sposób uznać za zbyt surowe oraz przepadki równowartości korzyści majątkowych uzyskanych z przestępczego udziału M. i A. K. (1) w obrocie marihuaną. Przy czym sam sposób orzeczenia podlegających obligatoryjnemu przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa kwot (art. 45 § 1 k.k.) - tak pod względem faktycznym, jak rachunkowym oraz prawnym - był w pełni prawidłowy. W tym zakresie aktualne pozostają zresztą wywody poczynione przez Sąd odwoławczy w związku z apelacją obrońcy oskarżonych D. i K. B. (1), co czyni zbędnym ich powtarzanie, tym bardziej, że nie zostały one w żaden sposób podważone przez skarżącego obrońcę oskarżonych K..

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał wszystkie orzeczone wobec M. K. (1) i A. K. (1) kary za należyście wyważone, prawidłowo uwzględniające sądowe dyrektywy wymiaru kary oraz cele kary tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej, adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych im czynów. Nie można więc ich uznać za niewspółmiernie surowe, również na tle kar orzeczonych wobec współoskarżonych. Sąd orzekający musiał bowiem zróżnicować wymiar kar orzeczonych wobec poszczególnych oskarżonych, zgodnie z zasadą indywidualizacji kary. Jak stanowi bowiem art. 55 k.k. okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą. W świetle zaś prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, nie budziło wątpliwości to, iż waga i natężenie okoliczności łagodzących w przypadku P. B. (1) i B. K. (1) była zdecydowanie najwyższa, co miało oczywisty wpływ na wymiar orzeczonych wobec nich kar. Nie uzasadniało to jednak zarzutu wymierzenia oskarżonym K. kar rażąco niewspółmiernie surowych.

W tym miejscu podnieść należy, iż mimo że apelacja prokuratora wywiedziona na niekorzyść oskarżonych nie zasługiwała na uwzględnienie, to jednak o tyle była zasadna, że doprowadziła do korekty wyroku Sądu Okręgowego, m.in. w części dotyczącej M. i A. K. (1). Jak słusznie bowiem wskazał apelujący oskarżyciel, Sąd Okręgowy, orzekając

względem ww. kary pozbawienia wolności poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, pominął w podstawie skazania podstawę prawną takiego postąpienia, tj. art. 60 § 2 i § 6 pkt 3 k.k., co wymagało ingerencji przez Sąd odwoławczy w treść zaskarżonego wyroku, o czym orzeczono w punkcie I. podpunkt 2. i 3.

Kontrola instancyjna pozostałych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym wyroku (w tym zaliczenia okresu pozbawienia wolności w sprawie na poczet kary grzywny co do A. K.), doprowadziła do wniosku o ich prawidłowości – nie były one zresztą przez skarżącego kwestionowane, co uzasadniało utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałej części (punkt II. wyroku).

Na wstępie - przed szczegółowym odniesieniem się do **apelacji wywiedzionych przez obrońców oskarżonych S. F. (1) i T. S. (1)**, których łączne omówienie uzasadnione jest podobieństwem podniesionej w nich argumentacji - dla uporządkowania dalszych wywodów wskazać należy na wadliwe sformułowanie przez skarżącego obrońcę pierwszego z ww. zarzutu obrazy prawa materialnego.

Obraza prawa materialnego (error iuris) może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i doktryna słusznie bowiem podkreślają, że naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (zob. np. wyr. SN z 23 VII 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974, z. 12, poz. 233, z aprobowanymi uwagami M. Cieślaka i Z. Dody, Pal. 1974, nr 12, s. 36, i W. Daszkiewicza, PiP 1975, nr 12, s. 130; wyr. SN z 21 VI 1978 r., I KR 124/78, OSNPG 1979, z. 3, poz. 51; wyr. SN z 9 X 1980 r., Rw 342/80, OSNPG 1981, z. 8-9, poz. 103; wyr. SN z 12 X 1983 r., V KRN 213/83, OSNPG 1984, z. 4, poz. 34). W realiach rozpatrywanego przypadku skarżący ten, jak wynika z uzasadnienia przedmiotowego zarzutu, kwestionuje przede wszystkim przyjęty przez Sąd meriti stan świadomości i zamiar z jakim oskarżony F. nabywał na rzecz D. B. (1) tabletki S.. To zaś prowadzi do wniosku, że kontestuje on w istocie ocenę dowodów, w tym wyjaśnień S. F. (1) i P. B. (1) oraz poczynione przez Sąd meriti ustalenia faktyczne, odnośnie zamiaru oskarżonego, analogicznie jak autor drugiej apelacji, co w istocie stanowi pierwotną przyczynę odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zbadał tę ocenę pod kontem przeprowadzonej w apelacjach krytyki i nie znalazł podstaw do jej zakwestionowania.

Obaj oskarżeni przyznali się bowiem do skupowania dla D. B. (1) tabletek S. za pośrednictwem P. B. (1) w celu osiągnięcia zysku, w świetle czego fakt ten jawił się jako niesporny. Kontrowersyjne natomiast było w sprawie ich przeznaczenie, a właściwie stan świadomości S. F. (1) i T. S. (1) w tym zakresie. Z uznanych wszak za wiarygodne przez Sąd meriti wyjaśnień P. B. (1) wynikało, że tabletki te, z uwagi na zawartą w nich pseudoefedrynę – prekursor, były zbywane w Czechach przez D. B. (1) ustalonej osobie i innym, nieustalonym, które wytwarzały z nich substancję psychotropową w postaci metamfetaminy. Ustalony w sprawie mężczyzna o obywatelstwie czeskim i narodowości (...) - T. T. N., ps. (...) był głównym odbiorcą tabletek zawierających pseudoefedrynę, z których części produkował metamfetaminę. Jej odbiorcą, przynajmniej w części, był Z. R. (1) i S. F. (1). Reszta tabletek, a więc ta, która nie trafiała do H. i ta której ów nie był w stanie przerobić, trafiała do innych producentów. Wyjaśnienia P. B. (1) odnośnie przeznaczenia tabletek S. (tak samo A. A. T.) były w tym zakresie, począwszy od 31 maja 2012 roku, konsekwentne i znajdowały potwierdzenie w wyjaśnieniach B. K. (1). Zresztą, skarżący nie tyle kwestionowali finalne przeznaczenie tabletek, co stan świadomości oskarżonych, odnośnie ich faktycznego przeznaczenia.

W tym zakresie w pełni zasadnie Sąd orzekający odmówił wiary ww. oskarżonym, uznając je za przejaw przyjętej linii obrony, zaś przedstawiona w apelacjach krytyka oceny tej w żadnej mierze nie podważa. Wypada więc jedynie podnieść za Sądem orzekającym, iż S. F. (1), wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym, sam przyznał, że wiedział, iż tabletki S. zawierają pseudoefedrynę, i że w związku z tym było mu wiadome w jakim celu były one kupowane i

wywożone do Czech – albo na handel, albo do produkcji narkotyku (k. 27-28 teczki osobowej S. F.). Dopiero w toku postępowania sądowego zaczął utrzymywać, iż tabletki były kupowane na handel – w celach zarobkowych oraz, że bracia B. nie informowali go o tym, iż są wykorzystywane do produkcji narkotyków, o czym miał dowiedzieć się dopiero w trakcie śledztwa (k. 2012-2014, 3541). Oskarżony T. S. (1) był za to konsekwentny - od początku stał na stanowisku, iż nie miał świadomości, że tabletki S. są wykorzystywane do produkcji narkotyków, nie znał nawet ich składu chemicznego, a wiedział jedynie, że są dalej odsprzedawane (k. 18-19 teczki osobowej T. S., k. 2014, k. 3596v-3597). Faktem jest, że ani D. B. (1), ani P. B. (1) nie wyjawili wprost, że informowali ww. do czego wykorzystywane są przedmiotowe tabletki. Pierwszy z wymienionych stwierdził nawet, że informował oskarżonych wyłącznie o tym, że dalej je odsprzedaje w Czechach (k. 3493-3494). Sam zresztą utrzymywał, że handlował tymi tabletkami, jako lekami i nie wiedział do czego wykorzystują je H. i pozostali odbiorcy, czemu słusznie nie dano wiary, z powodów, o których była mowa szczegółowo powyżej. Z kolei P. B. (1) wyjaśnił, iż on sam nie poruszał tematu narkotyków w rozmowie z T. S. (1) i nie informował go, że uruchomił ich produkcję (k. 1018v). Natomiast co do S. F. (1) stwierdził, iż ten wiedział o procedurze związanym z tabletkami (k. 938), co zresztą uprawdopodobnia fakt, iż nabywał on metamfetaminę od D. B. (1) za pośrednictwem P. B. (1), o czym będzie mowa poniżej.

W pełni zasadnie jednak Sąd orzekający odmówił wyjaśnieniom obu oskarżonych w powyższym zakresie wiary, jako sprzecznym przede wszystkim z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Zauważyć bowiem należy, iż powszechnie wiadomym jest, że Czechy są jednym z większych rynków metamfetaminy w Europie i że z tego względu tabletki S. – zawierające prekursor, wykorzystywane do produkcji tej substancji psychotropowej metodą powszechnie stosowaną w tym kraju - jest tam reglamentowany, w przeciwieństwie do Polski, gdzie dla odbiorców indywidualnych jest on sprzedawany bez recepty, oczywiście w ilościach terapeutycznych, a nie hurtowych. Wiedza ta jest powszechna, zwłaszcza w rejonach przygranicznych, gdzie wszak zamieszkują obydwaj oskarżeni, co wprost wynika nie tylko z wyjaśnień P. B. (1), jakie złożył on już w dniu 26 listopada 2011 roku, ale i z wyżej przywołanych deponycji S. F. (1). Ponadto, co pomijają obaj skarżący, gdyby tabletki miały służyć na handel, a więc w celu ich dalszej odsprzedaży, jako leku, to bez wątpienia zbędnym byłoby pozbawianie ich oryginalnych opakowań oraz ulotek informacyjnych przez oskarżonych, a w takim stanie były one odbierane przez P. B. (1), który następnie wyłuskiwał je z blistrów, pakował do worków i przewoził do L. w Czechach ukryte pod maską samochodu. Zresztą, obydwaj oskarżeni byli dobrymi znajomymi D. S. F., co sam wyjawił, miał nawet propozycję przewożenia tabletek do Czech, na co się nie zgodził. Z kolei T. S. (1) w stosunkowo niedługim okresie czasu wielokrotnie dostarczył znaczną ilość tabletek S.. Wprawdzie i ta okoliczność jest kwestionowana przez skarżącego obrońcę, jednakże w ocenie Sądu odwoławczego całkowicie bezpodstawnie. Faktem jest, że w dniu 26 listopada 2011 roku, a więc w czasie pierwszego przesłuchania, P. B. (1) wyjaśnił, iż (...), którego następnie zidentyfikował jako oskarżonego S., przynosił mu do sklepu w torbach lub kartonach co najmniej 10 razy, minimum po 1000 lub 2000 listków - w każdym po 12 tabletek (k. 38 teczki osobowej P. B.). Następnie w przesłuchaniu z dnia 20 czerwca 2012 roku stwierdził, że ów T. przywoził do jego sklepu jednorazowo 2000 lub 3000 blistrów, wyciągniętych z oryginalnych opakowań, i w okresie od czerwca 2011 roku do dnia jego zatrzymania mógł przekazać od 12 do 15 razy S., tj. około 25.000 blistrów tego leku (k. 1018 teczki osobowej P. B.). Nie oznacza to jednak, jak chce tego skarżący, iż T. S. (1) dostarczył 10.000 blistrów leku S.. Zauważyć bowiem należy, iż w dniu 26 listopada 2011 r. P. B. (1) podał ilości minimalne i jedynie częściowo przyznał się do winy, bacząc by nie obciążać członków swojej rodziny, a tym samym nie był przygotowany na składanie pełnych i szczerych wyjaśnień, tak jak to miało miejsce począwszy od dnia 31 maja 2012 roku. Z tych względów w pełni zasadnie Sąd Okręgowy oparł się na wyjaśnieniach P. B. (1) z 20 czerwca 2012 roku. Ocena ta jest tym bardziej trafna, że sam oskarżony T. S. (1) przyznał na rozprawie w dniu 28 maja 2013 roku, iż skupił około 24.000 blistrów S., co skarżący całkowicie pomija. Nadto, ilość tabletek dostarczonych za pośrednictwem S. F. (1) (8.000 blistrów) nie była przez tego oskarżonego kwestionowana, co także pośrednio potwierdza, iż P. B. (1) nie miał żadnego powodu, aby w tym zakresie kłamliwie obciążać akurat oskarżonego T. S. (1), którego wcześniej w ogóle nie znał, gdyż zapoznał go dopiero za pośrednictwem D. B. (1) w związku z odbiorem skupowanych dla niego tabletek S..

Brak było także podstaw do kwestionowania oceny wyjaśnień oskarżonego S. F. (1) w części w jakiej Sąd Okręgowy odmówił mu wiary odnośnie uczestnictwa w obrocie łącznie 350 gramami metamfetaminy, jaką w pięciu transakcjach nabył on od D. B. (1) za pośrednictwem P. B. (1) w celu dalszej odsprzedaży co najmniej jednemu niemieckiemu

kontrahentowi. Wprawdzie tak D. B. (1), jak i S. F. (1), zaprzeczyli, aby takowe transakcje miały miejsce, nie mniej jednak w pełni trafnie ich wyjaśnienia zostały poczytane za wyraz przyjętej linii obrony, obliczonej wyłącznie na zminimalizowanie grożącej im odpowiedzialności karnej. Na okoliczność tę wyjaśniał bowiem w sposób konsekwentny – od momentu podjęcia współpracy z organami ścigania P. B. (1) a jego relacja znalazła częściowe potwierdzenie w wyjaśnieniach B. K. (1), z którym oskarżonego nie łączyły żadne związki, a który, choćby z uwagi na powiązania rodzinne z D. B. (1), nie miał powodu, aby go w tym zakresie bezpodstawnie pomawiać. Wiedza bowiem B. K. (1) opierała się w tej mierze na informacjach zasłyszanych od ww. Stąd też miał on wiedzę, że D. B. (1) przekazał metamfetaminę mężczyźnie o imieniu S. - zamieszkałemu w Z., gdzie prowadzi sex-shop, a w strefie przygranicznej ma kiosk z papierosami - zamiast pieniędzy, które chciał on pożyczyć na zakup samochodu marki A. od B. (Z. R. (3)) (k. 29-34 teczki osobowej B. K.). Wprawdzie opisał on jedną transakcję, jednakże stanowi ona potwierdzenie wyjaśnień P. B. (1), w których wskazał on, że po odbiór metamfetaminy, którą przekazywał oskarżonemu na polecenie D. B. (1), w późniejszym czasie S. F. (1) przyjeżdżał samochodem A. (...), kupionym od B. (wcześniej bowiem przyjeżdżał O. (...), raz także motocyklem). Podał także, iż dzień przed jego zatrzymaniem, S. F. (1) przyniósł mu do sklepu w B. gotówkę w kwocie 22.000 zł dla D. B. (1), którą - z tego co wie od brata - ten mu pożyczył na zakup samochodu (k. 937-938). Bezspornym zaś jest, że pieniądze te zostały zabezpieczone w toku przeszukania sklepu w B. przy ul (...), a następnie objęte przez Sąd I instancji przypadkiem (punkt XXXIX tiret pierwszy wyroku).

Mając powyższe na uwadze, nie sposób podzielić tezy skarżącego, iż Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia w kwestionowanym zakresie wyłącznie na głośnych wyjaśnieniach P. B. (1), który miał interes w złożeniu obciążających S. F. (1) depozycji w celu polepszenia własnej sytuacji procesowej. Zarzut ten w ocenie Sądu odwoławczego jest całkowicie bezpodstawny, a wręcz oderwany od tego wszystkiego co legło u podstaw rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, który ów dowód ocenił zgodnie z zapatrywaniami Sądu Apelacyjnego wyrażonymi w związku z uchynieniem poprzednio wydanego w sprawie wyroku, a więc nie tylko z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, ale i w konfrontacji z innymi dowodami oraz na tle całokształtu relacjonowanych przez ww. okoliczności, nie pomijając ich pomawiającego charakteru. Ocena dowodu z wyjaśnień P. B. (1), jak i B. K. (1), została zaprezentowana szeroko powyżej wraz z wywodami teoretycznymi na temat dowodu z pomówienia – a to w związku z tożsamymi zarzutami podniesionymi w apelacjach obrońców oskarżonych D. i K. B. (1) oraz M. i A. K. (1) - i zachowuje pełne odniesienie także w aktualnie rozpatrywanym przypadku, tym bardziej, że nie podważa jej przedstawiona w skardze obrońcy oskarżonego F. krytyka odwoławcza.

Przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny dowodu z wyjaśnień P. B. (1) nie osłabia bowiem okoliczność, iż w czasie ponownego przewodu sądowego P. B. (1) złożył skrócone wyjaśnienia, podtrzymując gremialnie wszystkie wyjaśnienia złożone w sprawie, oświadczając że nie ma nic czego więcej do dodania. Skarżący tendencyjnie pomija okoliczność, iż po odczytaniu wyjaśnień z dnia 26 listopada 2011 roku P. B. (1) stwierdził, że (...) to osoba fikcyjna, którą wymyślił, aby ochronić przed odpowiedzialnością karną brata, bratową i „wszystkich” (k. 3494v-3495, 3540), co pozostaje w logicznym związku z dalszą treścią składanych przez niego wyjaśnień, w których począwszy od dnia 31 maja 2012 roku wyraźnie zdystansował się do początkowej relacji. Z tych względów słusznie Sąd orzekający poczytał za wiarygodne wyjaśnienia składane przez P. B. (1) począwszy od ww. daty, dając wiarę pierwotnym jedynie w takiej części w jakiej korelowały z następnymi, w których P. B. (1) – decydując się na podjęcie współpracy z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości - przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów oraz opisał udział w inkryminowanym procederze zarówno własny, jak i współoskarżonych, w tym S. F. (1) i T. S. (1), nie wykazując przy tym tendencji do przerzucania odpowiedzialności na inne osoby czy obciążania ich ponad miarę, co wykazano już powyżej przy omawianiu apelacji obrońcy oskarżonych D. i K. B. (1).

Oceny tej nie podważa również to, iż D. B. (1) nie przyznał się do sprzedaży metamfetaminy S. F. (1) za pośrednictwem P. B. (1), a już tym bardziej okoliczność, iż w zabezpieczonych do sprawy wykazach połączeń telefonicznych, nie znaleziono takowych, które potwierdzałyby kontakty oskarżonego z odbiorcą metamfetaminy na terenie Niemiec. Przede wszystkim wyjaśnienia D. B. (1) w powyższym zakresie Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne, jako sprzeczne m.in. z wyjaśnieniami P. B. (1). Po wtóre, ewentualne połączenia telefoniczne pomiędzy D. B. (1), P. B. (1) a S. F. (1) tudzież pomiędzy tym ostatnim a osobą (osobami) zamieszkałą na terenie Niemiec, nie mogłyby stanowić dowodu

potwierdzającego fakt przeprowadzenia kwestionowanych przez apelującego transakcji narkotykowych. Dopiero znajomość treści ewentualnych rozmów telefonicznych mogłaby pozytywnie fakt ów weryfikować. Tymczasem Sąd Okręgowy uznał dowód ów w odniesieniu do m.in. S. F. (1) i T. S. (1) za niedopuszczalny - z uwagi na brak zgód tzw. pierwotnych i następczych - w związku z czym dowody z tzw. podsłuchów nie były wykorzystywane do czynienie ustaleń faktycznych przeciwko ww. Natomiast sam brak ewentualnych połączeń telefonicznych ma charakter ambiwalentny – samodzielnie bowiem ani nie potwierdza, ani nie dowodzi sprawstwa oskarżonego.

Zaprzeczeniem dokonanej przez Sąd orzekający oceny nie jest także okoliczność, iż w przypadku innych, zawieranych za pośrednictwem P. B. (1) transakcji dot. metamfetaminy, D. B. (1) zbywał jednorazowo inne ilości tej substancji psychotropowej, w tym przynajmniej dziesięciokrotnie po co najmniej 50 gramów Z. R. (1) (k. 926-927). Zważyć bowiem należy, iż w tych przypadkach inny był odbiorca, a metamfetaminę przewoził z Czech każdorazowo sam P. B. (1). Tymczasem w przypadku transakcji z S. F. (1) poszczególne porcje metamfetaminy P. B. (1) zabierał z piwnicy mieszkania swoich rodziców, gdzie przechowywał je D. B. (1), przy czym porcje te mogły ważyć w ocenie P. B. (1) nawet do 100 gramów i wedle informacji uzyskanych od D. B. (1), jak i oskarżonego F., miały być dalej sprzedawane do Niemiec (k. 938-939), co w ogólności koresponduje z wiedzą B. K. (1), iż metamfetamina wyprodukowana przez H. była dalej wywożona na Zachód (k. 29-34 teczki osobowej B. K.).

Skarżący rozstrzygający w powyższym zakresie dowód z wyjaśnień P. B. (1) deprecjonuje wyłącznie z tego względu, iż nie znajduje on potwierdzenia w całości w innych dowodach, które uznaje za przekonujące. Tymczasem rozumowanie takie sprzeczne jest z zasadą swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny podziela bowiem pogląd, że dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów pozostaje w zasadzie pod ochroną, zaś odmienna ocena tychże dowodów w postępowaniu apelacyjnym, jeśli przewód sądowy nie został w tym postępowaniu uzupełniony, uzasadniona będzie i dopuszczalna tylko wtedy, gdy zebrane dowody mają jednoznaczną wymowę, a ocena ich przez sąd pierwszej instancji jest oczywiście błędna (tj. niezgodna z zasadami prawidłowego, logicznego rozumowania, nie uwzględniająca zasad wiedzy i doświadczenia życiowego). Kontrola instancyjna oceny dowodów z natury nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd I instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym (por. wyrok SN z 11.02.2004r., IV KK 323/03, publ. Prok.i Pr.-wkl. 2004/7-8/9; podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął również w orzeczeniach: z 30.05.1974r., III KRN 22/74, publ. OSNKW 1974/9/172; z 25.03.1987r., V KRN 18/87, nie publ.; z 07.06.2001r., V KKN 602/99, nie publ.; z 15.04.2002r., III KK 35/02, nie publ.; z 05.11.2002r., III KKN 167/00, nie publ.; z 08.11.2002r., II KKN 180/01, nie publ.; z 19.02.2003r., V KK 119/02, nie publ.; z 05.12.2005r., IV KK 291/05, publ. OSNwSK 2005/1/2329; z 20.03.2007r., III KK 322/06, nie publ.). Z opisanego wyżej punktu widzenia ocena dowodów, w tym wyjaśnień P. B. (1), dokonana przez Sąd I instancji, nie nasuwa zastrzeżeń – brak jest bowiem reguły nakazującej uznanie za wiarygodne zeznań świadka czy wyjaśnień oskarżonego w całości, jak i takiej, która zakazywałaby czynienie ustaleń w oparciu o jedno źródło dowodowe. Istotne jest jedynie to, czy taka ocena zgodna jest z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz czy uwzględnia całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego.

W konsekwencji powyższego stwierdzić należy, iż Sąd I instancji nie dopuścił się również zarzucanego przez skarżących błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Przypomnieć tu trzeba, iż o dopuszczeniu się uchybienia określonego w art. 438 pkt 3 k.p.k. można zasadnie mówić jedynie wówczas, gdy trafność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Sama zaś tylko możliwość, przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu błędu w ustaleniach faktycznych.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż Sąd I instancji nie popełnił błędów na etapie gromadzenia i przeprowadzenia dowodów, jak również w zakresie ich oceny i wysnutych z nich wniosków, a co za tym idzie - prawidłowo uznał, że S. F. (1) i T. S. (1) dopuścili się czynów przypisanych im w zaskarżonym wyroku.

W świetle bowiem poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych brak było podstaw do kwestionowania tego, że S. F. (1) dopuścił się przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ww. ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., przypisanego mu w punkcie XXXIII. zaskarżonego wyroku, zaś T. S. (1) przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k., przypisanego mu w punkcie XXXVI zaskarżonego wyroku. Wywody prawne na temat przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej poszczególnych zachowań oskarżonych oraz ich subsumpcji były prawidłowe, co czyni zbędnym ich powielanie.

W tym miejscu szerzej należy jedynie odnieść się do przyjętej przez Sąd Okręgowy konstrukcji pomocnictwa do produkcji metamfetaminy poprzez dostarczanie leków S., zawierających pseudoefedrynę, z których – w przypadku tabletek dostarczonych przez S. H. i inne nieustalone osoby, wytwarzały znaczne ilości metamfetaminy, zaś – w przypadku tych zakupionych za pośrednictwem T. S. (1) nadto P. B. (1) do spółu z D. B. (1) i H., a częściowo samodzielnie (poza grupą) wytwarzał tudzież usiłował wytworzyć z nich znaczne ilości przedmiotowej substancji psychotropowej.

Jak już o tym była mowa powyżej, pseudoefedryna jest prekursorem wykorzystywanym do produkcji metamfetaminy metodą czeską – w warunkach chałupniczych. Wiedza ta jest powszechna, a Czechy są jednym z głównych jej producentów w Europie. Ustalony w sprawie mężczyzna o obywatelstwie czeskim i narodowości (...) o ps. (...) był głównym odbiorcą tabletek zawierających pseudoefedrynę, z których części produkował metamfetaminę, której odbiorcą, przynajmniej w części, był Z. R. (1) i S. F. (1). Reszta tabletek, a więc ta, która nie trafiała do H. i ta której ów nie był w stanie przerobić, trafiała do innych producentów w Czechach, a w końcowej fazie działalności grupy – jak to prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy - jej wytwarzaniem zajął się także P. B. (1), czyniąc to do spółu z D. B. (1) oraz H., jak również bez udziału ww., a więc poza grupą.

Zasadnie przy tym Sąd Okręgowy wnioskował, że S. F. (1) oraz T. S. (1), jako dostawcy tabletek z pseudoefedryną, znali nie tylko ich skład, ale i mieli świadomość do czego mogą one służyć ich odbiorcom, tj. co najmniej przewidywali i godzili się na to, że swoim zachowaniem ułatwiają innym osobom wytworzenie z nich metamfetaminy. Twierdzenia bowiem oskarżonych, jakoby tabletki były przeznaczone wyłącznie na handel, a więc w celu dalszego ich obrotu jako lekami, były sprzeczne nie tylko z wyjaśnieniami P. B. (1) i B. K. (1), ale i zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego. Jak słusznie wszak zauważył Sąd Okręgowy, skupowane przez T. S. (1) i S. F. (1) leki S. wyjmowane były z oryginalnych opakowań, pozbawiane ulotek informacyjnych, a w dalszej kolejności były wyłuskowane przez P. B. (1) z blistrów. Z całą pewnością taka procedura nie była podyktowana zapotrzebowaniem konsumentów na lek S., który w Czechach sprzedawany jest na receptę, a właśnie z uwagi na zawartą w nich pseudoefedrynę – prekursor niezbędny do produkcji metamfetaminy w warunkach domowego laboratorium, co jest wiedzą obiegową, zwłaszcza w rejonach graniczących z Czechami. Okoliczność, iż nie wiedzieli oni, kto konkretnie jest producentem metamfetaminy pozostaje irrelevantana - o ile bowiem dla przyjęcia pomocnictwa niezbędne jest, znajdujące potwierdzenie w materiale dowodowym konkretnej sprawy, przekonanie sądu o tym, że istniała osoba, względem działań której podejmowane były przez pomocnika czynności określone w dyspozycji przepisu art. 18 § 3 k.k. (oraz dyspozycji przepisu określającego znamiona przestępstwa, którego dopuszczał się sprawca), o tyle brak jest podstaw zarówno do twierdzenia, że osoba ta musi być z imienia i nazwiska oznaczona w czynie przypisanym pomocnikowi, jak i do twierdzenia, że personalia tej osoby muszą być znane pomocnikowi (por. postanowienie SN z dnia 20 października 2005 r., II KK 184/05).

Oskarżeni zatem, dostarczając przedmiotowe leki z pseudoefedryną, działali co najmniej w zamiarze ewentualnym, to jest przewidywali i godzili się na to, aby inna osoba(y) z przedmiotowych tabletek wytworzyła znaczne ilości pseudoefedryny (biorąc pod uwagę możliwą do uzyskania ilość substancji psychotropowej w stosunku do ilości dostarczonych tabletek, przy zastosowaniu metody czeskiej – dla realizacji znamion pomocnictwa nie jest

bowiem konieczne popełnienie czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę, a o jego dokonaniu decyduje wypełnienie przez ułatwiającego właściwych dla tej postaci znamion czynnościowych w stosunku do zachowania wyobrażonego), obiektywnie ułatwiając bezpośrednim wykonawcom jej wytworzenie (z tych względów zapewne tak szczegółowy opis sprawczego zachowania zwłaszcza w odniesieniu do T. S.).

W tej sytuacji brak było podstaw do ewentualnego kwalifikowania analizowanego zachowania oskarżonych z art. 61 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przy czym nie tylko z powodów wyeksplikowanych przy okazji omawiania apelacji obrońcy oskarżonego D. B. (1), gdzie Sąd odwoławczy stwierdził, iż „uprzednie nabycie prekursora w Polsce i dostarczenie go producentom na terenie Czech, za pośrednictwem P. B. (1), stanowiło wyłącznie czyn współukarany uprzedni. W sytuacji bowiem, gdy sprawca prekursor wywiezie, dostarczy czy wprowadzi do obrotu, jego zachowanie należy kwalifikować jako pomocnictwo do wytworzenia środka odurzającego/substancji psychotropowej przez inną osobę. W takim wypadku nie mamy do czynienia ze zbiegiem przestępstw, lecz ze zbiegiem przepisów, gdyż samo zachowanie dotyczące prekursora jest już pomocnictwem do czynu z art. 53 u.p.n.”.

Skarżący, forsując analizowaną kwalifikację w skargach, pomijają bowiem stronę podmiotową występku określonego w art. 61 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zważyć bowiem należy, iż czyn z art. 61 u.p.n. może być popełniony tylko umyślnie, przy czym możliwy jest tu wyłącznie zamiar bezpośredni, kierunkowy - sprawca musi działać w celu niedozwolonego wytworzenia środka odurzającego lub substancji psychotropowej, co przy ustaleniach Sądu meriti odnośnie postaci zamiaru oskarżonych, a tym samym stanu ich świadomości co do przeznaczenia tabletek z pseudoefedryną wykluczało wypełnienie przez nich znamion typu czynu z art. 61 u.p.n. – samodzielnie czy też w ramach konstrukcji czynu współukaranego.

W pełni zasadnie Sąd Okręgowy przyjął także kwalifikację kumulatywną zachowania oskarżonego F. z art. 56 ust. 1 i 3 u.p.n. Hurtowa ilość metamfetaminy wskazywała na jej „znaczność”, ale i przeznaczenie do dalszego obrotu. Nie sposób było przy tym podzielić dywagacji skarżącego na temat ewentualnego uznania zachowania S. F. (1) - polegającego na pomocnictwie ustalonemu obywatelowi Czech narodowości (...) oraz innym nieustalonym osobom w wytworzeniu metamfetaminy za pomocą dostarczenia 8.000 blistrów tabletek S. pozwalających na wyprodukowanie 3.500 gramów metamfetaminy - jako czynu współukaranego uprzedniego w stosunku do udziału w obrocie metamfetaminą. Pomijając już fakt, że skarżący nie przedstawił na tę okoliczność żadnej racjonalnej argumentacji, zauważyć należy, iż zachowanie polegające na uczestnictwie w obrocie nie odnosi się w ogóle do produkcji środków odurzających z prekursorów, ale do obrotu gotowymi środkami. Dlatego występuje on na dalszym etapie działalności, powodującej rozerwanie bezpośredniej więzi czasowej i sytuacyjnej, co oczywiście nie sprzeciwia się konstrukcji czynu ciągłego. Poza tym pomocnictwo do wytworzenia znacznych ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych stanowi zbrodnię, i już choćby ze względów kryminalnoprawnych nie sposób przyjąć, aby mogło ono stanowić czyn współukarany w stosunku do występku. Jak trafnie wskazał bowiem Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 stycznia 2005 r., II AKa 407/04, LEX nr 147199, „Konstrukcja czynów współukaranych uprzednio, będąca rozwiązaniem pozaustawowym, polega na ścisłej więzi dwóch przestępstw, przy czym jedno zawierające niższy ładunek społecznej szkodliwości popełniane jest niejako "po drodze", bez czego nie doszłoby do realizacji znamion przestępstwa będącego podstawą skazania”. W realiach rozpatrywanej sprawy Sąd orzekający przyjął oczywiście konstrukcję jednego czynu, kumulatywnie kwalifikowanego (art. 11 § 2 k.k.), słusznie uznając, że dopiero powołanie wszystkich przepisów, których znamiona oskarżony wyczerpał, oddaje pełną kwalifikację prawną czynu i stopień zawartego w nim bezprawia.

Ten sam czyn może wszak realizować znamiona kilku typów czynów zabronionych, co prowadzi do tzw. zbiegu przepisów. Rozróżnia się rzeczywisty i pozorny zbieg. W ramach zbiegu rzeczywistego wyróżnia się zbieg niewłaściwy, tzn. sytuację, w której pomimo zachodzącego zbiegu powołanie w kwalifikacji czynu tylko jednego przepisu określającego typ czynu zabronionego oddaje całą zawartość kryminalną tego czynu, oraz zbieg właściwy, w razie którego do oddania zawartości kryminalnej czynu konieczne jest powołanie w kwalifikacji prawnej więcej niż jednego przepisu. Wyróżnia się też wypadek tzw. pozornego zbiegu przepisów, gdy jedynie na pierwszy rzut oka wydaje się, że ten sam czyn realizuje znamiona więcej niż jednego typu czynu zabronionego, ale po dokładniejszej analizie stosunku zachodzącego pomiędzy tymi typami należy dojść do wniosku, że żadnego zbiegu w tym wypadku nie ma. W

wypadku niewłaściwego zbiegu przepisów mamy do czynienia ze zbiegiem, tzn. ten sam czyn realizuje jednocześnie znamiona kilku typów czynów zabronionych (pomiędzy zakresami tych typów zachodzi stosunek krzyżowania). Stosunek merytoryczny pozostających w zbiegu typów jest jednak taki, że zakwalifikowanie czynu tylko z jednego przepisu oddaje jego całą zawartość kryminalną. Powstaje problem, który ze zbiegających się przepisów wyłącza stosowanie pozostałych. Na pytanie to odpowiadają opracowane przez doktrynę reguły wyłączenia wielości ocen - reguła subsydiarności i konsumpcji. Reguła subsydiarności ma zastosowanie wtedy, gdy pomiędzy zbiegającymi się przepisami zachodzi taki stosunek merytoryczny, że zastosowanie jednego z nich (przepisu pomocniczego) wchodzi w rachubę wtedy, gdy nie stosuje się przepisu drugiego (przepisu pierwotnego). Reguła konsumpcji ma zastosowanie wtedy, gdy stosunek pomiędzy przepisami określającymi typy czynów zabronionych pozostającymi w zbiegu jest tego rodzaju, że zakwalifikowanie zachowania z jednego ze zbiegających się przepisów czyni zbędnym, z punktu widzenia potrzeby oddania zawartości kryminalnej, kwalifikowanie z drugiego przepisu. W literaturze przedstawia się jako szczególnie wypadek niewłaściwego zbiegu przepisów, do którego ma zastosowanie zasada konsumpcji, zbieg, w którego ramach występuje tzw. czynność towarzysząca. Chodzi o sytuację, w której tym samym czynem sprawca narusza dwie normy sankcjonowane w sposób realizujący dwa typy czynów zabronionych, z których realizacja jednego jest, z punktu widzenia znaczenia społecznego, bez porównania istotniejsza od realizacji znamion drugiego typu. Jedynym elementem różniącym tę sytuację od klasycznej konsumpcji jest brak objęcia przez przepis konsumujący znamion przepisu konsumowanego. Konsumpcja ma w tym wypadku charakter bardziej merytoryczny niż formalny (por. Zoll A. w: Komentarz do art. 11 Kodeksu karnego, Wolters Kluwer 2016). W świetle powyższych wywodów nie sposób uznać, aby w rozpatrywanej sprawie zachodził szczególnie wypadek niewłaściwego zbiegu przepisów, do którego ma zastosowanie zasada konsumpcji - zbieg, w którego ramach występuje tzw. czynność towarzysząca, a więc konsumpcja o charakterze bardziej teleologicznym niż formalnym. Nie budziły natomiast wątpliwości pozostałe elementy przyjętej kwalifikacji prawnej czynów oskarżonych, tak jeśli idzie o działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak i uczynienie sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu, choćby ubocznego.

Kontrolując zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o karze, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się, by w sprawie niniejszej zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. Na temat przyjętych w doktrynie i orzecznictwie poglądów, co do rażącej niewspółmierności kary była już mowa powyżej. Poczynione uprzednio - w związku z roztrząsaniem zarzutów apelacji obrońcy oskarżonych D. i K. B. (1) - wywody na temat tego rodzaju względnej przesłanki odwoławczej zachowują swą aktualność także w odniesieniu do rozpatrywanych apelacji, co czyniło zbędnym ponowne ich przywoływanie.

I tak w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonym Sąd I instancji dysponował zasadniczą sankcją od 3 do 15 lat pozbawienia wolności oraz grzywną od 10 do 540 stawek dziennych w kwocie od 10 do 2.000 zł. Wymierzono każdemu z oskarżonych kary po 2 lata pozbawienia wolności - na zasadzie nadzwyczajnego ich złagodzenia - oraz grzywny w liczbie po 300 stawek dziennych w kwocie po 50 zł każda. Dodatkowo, Sąd Okręgowy orzeczone względem obu oskarżonych kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił - stosując brzmienie art. 69 k.k. obowiązujące do dnia 30 czerwca 2015 roku - na okres 5 lat próby, oddając oskarżonych w tym czasie pod dozór kuratora sądowego. Orzeczono także względem oskarżonych przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstw na podstawie art. 45 § 1 k.k. w wysokości 33.333 zł - względem S. F. (1) oraz 72.000 zł - względem T. S. (1).

Tak ukształtowane kary w ocenie Sądu Apelacyjnego są sprawiedliwie i w należyтым stopniu uwzględniają dyrektywy sądowego wymiaru kary, w tym cele kary - tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Są bowiem adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów, będących wypadkową trafnie ustalonych w sprawie okoliczności łagodzących i obciążających oraz pozostałych czynników ważących na ich wymiarze, jak choćby ich możliwości majątkowych i zarobkowych, co też nie było przez skarżących z osobna podważane. Zresztą, nie sposób mówić o wymierzeniu oskarżonym kar rażąco niewspółmiernie surowych w sytuacji, w której Sąd I instancji wymierzył je poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a dodatkowo z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby, kontrolowanej przez kuratora sądowego. W tej sytuacji realną dolegliwością pozostają wymierzone oskarżonym kary grzywny, których także - z wyżej wskazanych względów - nie sposób uznać za zbyt surowe oraz przypadki równowartości korzyści majątkowych uzyskanych z przypisanych im przestępstw. Sam sposób orzeczenia

podlegających obligatoryjnemu przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa kwot (art. 45 § 1 k.k.) - tak pod względem faktycznym, jak rachunkowym oraz prawnym - był w pełni prawidłowy. W tym zakresie aktualne pozostają zresztą wywody poczynione przez Sąd odwoławczy w związku z apelacją obrońcy oskarżonych D. i K. B. (1), co czyni zbędnym ich powtarzanie, tym bardziej, że nie zostały one w żaden sposób podważone przez skarżących obrońców oskarżonych F. i S..

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał wszystkie orzeczone wobec ww. oskarżonych kary za należycie wyważone, prawidłowo uwzględniające sądowe dyrektywy wymiaru kary oraz cele kary tak w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej, adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanych im czynów. Nie można więc ich uznać za niewspółmiernie surowe, również na tle kar orzeczonych wobec współoskarżonych. Sąd orzekający musiał bowiem zróżnicować wymiar kar orzeczonych wobec poszczególnych oskarżonych, zgodnie z zasadą indywidualizacji kary. Jak stanowi bowiem art. 55 k.k. okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą. W świetle zaś prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, nie budziło wątpliwości to, iż waga i natężenie okoliczności łagodzących w przypadku P. B. (1) i B. K. (1) była zdecydowanie najwyższa, zaś okoliczności obciążających największa po stronie D. B. (1), Z. R. (1) czy K. B. (1), co miało oczywisty wpływ na wymiar orzeczonych wobec nich kar.

W tym miejscu podnieść należy, iż mimo że apelacja prokuratora wywiedziona na niekorzyść oskarżonych nie zasługiwała na uwzględnienie, to jednak o tyle była zasadna, że doprowadziła do korekty wyroku Sądu Okręgowego, m.in. w części dotyczącej S. F. (1) i T. S. (1). Jak słusznie bowiem wskazał apelujący oskarżyciel, Sąd Okręgowy, orzekając względem ww. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby kontrolowanej przez kuratora sądowego wskazał błędne podstawy prawne takiego postąpienia, tj. art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 73 § 1 k.k. - w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 roku - w przypadku S. F. (1) (punkt XXIV. i XXXV.) oraz art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. - w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 roku - przypadku T. S. (1) (punkt XXXVII i XXXVIII.). Z uwagi bowiem na zastosowanie art. 65 § 1 k.k., wedle którego przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2, stosuje się także do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, podstawę prawną takiego orzeczenia winny stanowić przepisy - odpowiednio - art. 69 § 1-3 k.k., art. 70 § 2 k.k., art. 73 § 2 k.k. - w zw. z art. 4 § 1 k.k. - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku, co wymagało ingerencji przez Sąd odwoławczy w treść zaskarżonego wyroku, o czym orzeczono w punkcie I. podpunkt 4. i 5.

Kontrola instancyjna pozostałych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym wyroku (w tym zaliczenia okresu pozbawienia wolności w sprawie na poczet kary grzywny), doprowadziła do wniosku o ich prawidłowości - nie były one zresztą przez skarżących kwestionowane, co uzasadniało utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałej części.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., orzekł jak w punkcie I. i II. wyroku.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie III, zwalniając oskarżonych na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) w zw. z art. 634 k.p.k. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa przypadających od nich kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zważywszy na wielkość ich obciążeń finansowych, jak i w przypadku części z nich, konieczność odbycia kar tzw. bezwzględnie pozbawienia wolności.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Izabela Pospieska Marek Hibner Mariusz Tomaszewski